NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE [illegible]

Rok X. Kraków, sobota 1 października 1927 Nr. 269.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji [illegible] w. ul. Orzeszkowej 7
Numer telefonu 279. — Konto cze[illegible] K. O. w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydawn[illegible] [N]OWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy na[illegible] wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane redak[illegible] [n]ie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. [illegible] [ins]eraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmu[je] godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. [illegible]—, gratulacja Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Na powitanie Prezydenta Rzeczypospolitej!



Serca Krakowa i Małopolski uderzają dziś raźniej i goręcej. Miasto przybrało odświętną szatę, w powietrzu łopocą sztandary, obywatele wolnej Rzeczypospolitej witają Głowę Państwa — żywy symbol demokratycznego ustroju.

Artykuł 1-szy Konstytucji z 17 marca 1921 r. opiewa: „Państwo Polskie jest Rzecząpospolitą". W czasach, kiedy lubi się — choćby tylko jako straszakiem — operować hasłem dyktatury, w czasach nikłej coprawda i nic nie znaczącej, lecz bądźcobądź czynnej agitacji monarchistycznej — nie wolno zapominać o zasadniczym fundamencie ustroju państwowego, jakim jest — republikańska forma rządów. Republika musi zakorzenić się w umysłach obywateli, lud musi ją uznać i pokochać — jako palladium swej godności ludzkiej i swobody obywatelskiej.

We wszystkich republikach europejskich wre dzisiaj walka między starym a nowym porządkiem rzeczy — właśnie dookoła sztandaru republiki. Siły reakcji ciągle jeszcze nie mogą pogodzić się z faktem, że rola monarchji należy do przeszłości. Reakcji sprzyja słabe uświadomienie polityczne szerokich rzesz ludowych, którym idea monarchiczna dawała przez długie wieki nietylko „panem", ile „circenses". Republikanizm apeluje do uświadomienia politycznego mas, do ich dumy ludzkiej i godności obywatelskiej.

Głowę Rzeczypospolitej witamy dziś w Krakowie i Małopolsce.

Prezydent Mościcki jest dzisiaj dla nas nietylko człowiekiem o wyjątkowo czystym i jasnym charakterze, nietylko znakomitym patrjotą, nietylko sławą światową w dziedzinie nauki, lecz przedewszystkiem Wyrazem, Uosobieniem Państwa i demokratycznej formy Jego rządów.

Witając Jego i Jemu oddając hołd — oddajemy hołd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Oddajemy hołd — wszyscy, wszystkie stany, sfery, grupy, wyznania, narodowości. Rzeczpospolita jest jedna, a wszyscy pospołu są jej obywatelami. Wobec Niej — jak wobec prawa — wszyscy są równi. Republika jest synonimem równości obywatelskiej.

Na Zamku królewskim przecudnego Wawelu rezyduje dziś Prezydent Rzeczypospolitej. Królewskie tytuły i insygnja przeszły do historji, duch jednak, który panował na Wawelu — duch tolerancji, wielkich ideałów i szerokich horyzontów — powinien zmartwychwstać, ożyć i ogarnąć dusze i serca ludzi powołanych do rządów w Państwie. Prezydent Ignacy Mościcki jest prawym i prawdziwym spadkobiercą tradycji wawelskiej. Witamy Go przeto tem serdeczniej i goręcej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki niech żyje!

Rzeczpospolita Polska niech żyje!

Zerwanie rokowań o pożyczkę

czy tylko przerwa w rokowaniach?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 9. (Sin) Już wczoraj w godzinach rannych krążyły w Warszawie pogłoski o zerwaniu rokowań pożyczkowych. Prasa jednak nie mogła wiadomości tych podać ze względu na ostrzeżenie komisarjatu rządu, iż wszelkie wiadomości o niepomyślnym obrocie rokowań, ulegną konfiskacie. Z tego powodu skonfiskowany został wczoraj dziennik „ABC" o czem już doniosłem.

Dopiero późną nocą urzędnik Prezydjum Rady Ministrów dostarczył dziennikom rządowym i filorządowym komunikatu o zerwaniu rokowań w sprawie pożyczki. Komunikat oznajmiał, że rokowania zostały zerwane z powodu zbyt niskiego kursu emisyjnego pożyczki, proponowanego przez przedstawicieli konsorcjum amerykańskiego.

Decyzja o zerwaniu rokowań zapadła na wczorajszych konferencjach, które toczyły się na Zamku i w Belwederze, a o których w części nakładu już donieśliśmy.

Wiadomość o zerwaniu rokowań odbiła się bardzo silnem echem na dzisiejszej giełdzie, która zareagowała zniżką papierów. Na dzisiejszem zebraniu giełdowem zaznaczył się nawet pewien chaos, który ustąpił dopiero po pewnym czasie pod wpływem nowych pogłosek że rokowania o pożyczkę nie zostały definitywnie zerwane, a tylko nastąpiła przerwa w rokowaniach.

Do pewnego stopnia pogłoski te znalazły potwierdzenie w fakcie, że jeszcze w dniu dzisiejszym, a więc już po rzekomym zerwaniu rokowań o pożyczkę prowadził wicepremjer Bartel dalsze pertraktacje z przedstawicielami konsorcjum amerykańskiego pp. Monnetem i Fisherem. Natychmiast po zakończeniu rozmów

z delegatami amerykańskiemi p. wicepremjer udał się do Spały, gdzie o przebiegu rokowań złożył sprawozdanie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, poczem wrócił do Warszawy i odbył konferencję z marszałkiem Piłsudskim oraz ministrem skarbu p. Czechowiczem.

Jak się dowiaduję, dziś jeszcze ma się odbyć druga konferencja z delegatami amerykańskiemi. W ten sposób wszystko wskazuje na to, że rokowania nie zostały ostatecznie zerwane.

Co się tyczy przyczyn niedojścia do skutku układu w sprawie pożyczki, zaznaczają przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego, że rokowania rozbiły się wyłącznie o sprawę kursu emisyjnego. Zdaniem jednak delegatów amerykańskich, kurs emisyjny proponowany Polsce, nie był zbyt niski. Kurs emisyjny pożyczki amerykańskiej dla Jugosławji wynosił 92, obecnie zaś wynosi nawet 89. Polsce proponuje konsorcjum amerykańskie kurs emisyjny 94, podczas gdy rząd polski domaga się ustalenia kursu na 96.

W dalszym ciągu powołują się przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego na to, że rząd polski ma możność skonwertowania pożyczki na nowych i lepszych warunkach w ciągu 10 lat, tzn. po 10 latach rząd polski po ugruntowaniu sytuacji finansowej może polepszyć warunki pożyczki.

Zaznaczyć należy, że sytuacja w związku z pożyczką wyjaśni się dopiero późną nocą po wieczornych pertraktacjach.

Jakkolwiek bądź — wiadomość o rozbiciu rokowań pożyczkowych wywołała silne przygnębienie w sferach gospodarczych. Szczególnie dotkliwie odczuły rozbicie rokowań przedsiębiorstwa budowlane, które liczyły się ze znacznem ożywieniem ruchu budowlanego po dojściu do skutku pożyczki amerykańskiej.

Dziś zbiera się Rada finansowa, która zapewne zajmie stanowisko wobec obecnej sytuacji i być może przyczyni się swemi uchwałami do przywrócenia rokowań na normalne tory.

Bitwa pod Warszawą a - traktat w Trianon

Echa wczorajszych rewelacyj dziennika węgierskiego.

Wiedeń. 29. 9. PAT. „N. F. Presse“ donosi, że twierdzenie, jakoby propozycja francuska została unicestwiona skutkiem zwlekania rządu węgierskiego jest mylna. Wynika to już z porównania poszczególnych krytycznych terminów. Nota Paleologa została ułożona dnia 15 kwietnia 1920 r. Rząd węgierski otrzymał dnia 6 maja 1920 warunki traktatu trianońskiego i miał aż do 17 maja 1920 r. udzielić odpowiedzi. Podpisanie traktatu nastąpiło dnia 4 czerwca. Krytyczna bitwa pod Warszawą rozegrała się jednak w czasie między 15 a 26 sierpnia 1920 r. Wobec tego nie może odpowiadać faktom, jakoby los bitwy pod Warszawą wpłynął na podpisanie traktatu pokojowego w Trianon.

B. PREMJER WĘGIERSKI O PROPOZYCJI FRANCUSKIEJ.

Budapeszt. 29. 9. PAT. Były węgierski prezes ministrów Simonyi Semadam oświadcza w „Magyarsag“, że rząd jego otrzymał notę Paleologa i przyjął propozycje francuskie. Jeżeli nie doszło do dalszych rokowań w tej sprawie to wina tego nie leży po stronie Węgier, lecz stało się to z powodu wielkich zmian personalnych we francuskiej polityce zagranicznej. Paleologue ustąpił a jego miejsce zajął Berthelot.

DO CZEGO ZMIERZA AKCJA LORDA ROTHERMERE.

Budapeszt. 29. 9. PAT. „Pesti Hirlap“ ogłasza depeszę lorda Rothermere, w której tenże prostuje twierdzenia korespondenta wymienionego dziennika. Lord Rothermere powiada, że nie oświadczył korespondentowi, iż Węgry powinny otrzymać swoje granice aż po Karpaty. Lord Rothermere dąży jedynie do tego, aby Węgry odzyskały te oderwane terytorja, które są zamieszkałe w przeważającej liczbie przez ludność węgierską.

„VIII. Zgromadzenie Ligi Narodów dobrze się zasłużyło ludzkości“

Stresemann o wynikach ostatniej sesji genewskiej.

Paryż. 29. 9. PAT. „Petit Parisien“ zamieszcza wywiad swego korespondenta genewskiego z ministrem Stresemannem. Minister podkreślił z zadowoleniem lojalność stosunków, jakie łączyły delegację niemiecką i francuską w Genewie. Wyraził przytem życzenie, aby współpraca obu delegacyj zacieśniała się coraz bardziej we wszystkich dziedzinach gwoli doprowadzenia do rozwiązania zagadnień, od których zależy trwałe porozumienie obu narodów. Stresemann zauważył, że Niemcy, zawarłszy układ locarneński przed wstąpieniem do Ligi Narodów zaznaczyły w ten sposób swoją wolę polityczną polegającej nie na walce lecz na współpracy. Kończąc swój wywiad minister oświadczył, iż zgromadzenie Ligi Narodów dobrze się zasłużyło ludzkości.

Ententa śródziemnomorska pod protekteratem Anglji?

Spotkanie Primo de Rivery z Chamberlainem.

Madryt. 29. 9. PAT. United Press. Primo de Rivera wyjechał do Barcelony, gdzie się spotka z Chamberlainem, który odbywa podróż po Morzu Śródziemnem. Ministrowie omawiać będą różne sprawy, specjalnie kwestję Tangeru.

Londyn. 29. 9. PAT. W czasie planowanego spotkania między Chamberlainem a Primo de Rivera w Barcelonie ma być omówiony projekt ententy śródziemnomorskiej między Hiszpanją, Włochami i Grecją pod protektoratem angielskim.

Zamknięcie granicy grecko-bułgarskiej w obawie przed zamachami komitadżich

Białogród, 29 9. PAT. W Salonikach aresztowano członków komitadżi bułgarskich, którzy planowali szereg zamachów. Aresztowano ich na rynku w Salonikach. Przy aresztowanych znaleziono po jednej bombie i jednej maszynie piekielnej. Przesłuchani podali, iż przybyli do Salonik, aby wysadzić w powietrze poselstwo jugosłowiańskie a następnie, by udać się do Jugosławji do Skoplje celem wysadzenia w powietrze konsulatu greckiego. W ten sposób miałby być wywolany konflikt grecko-jugosłowiański. Z Aten donoszą, że banda bułgarska zamierzała wysadzić w powietrze nietylko poselstwo jugosłowiańskie, lecz także magazyny amunicji w Salonikach. Przedsięwzięto najostrzejsze zarządzenia, aby zabezpieczyć te objekty. Granica grecko-bułgarska została zamknięta.

* * *

Ateny, 29 9. PAT. Dowództwo 5 korpusu potwierdza wiadomość o aresztowaniu w Salonikach trzech komitadżi bułgarskich, którzy nosili się z zamiarem wysadzenia w powietrze budynku konsulatu serbskiego, nadto zaś szeregu budynków w wolnej strefie serbskiej. — W związku z wykryciem przygotowań do zamachu zamknięto granicę grecko-bułgarską.

Przed podwyżką ceny węgla

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 9. Sin, Podjęte przez specjalny komitet węglowy prace, mające na celu sprawdzenie kalkulacji kopalń w związku z żądaniem przemysłowców podniesienia cen węgla o 15 procent, mają się ku końcowi.

Z dotychczasowych badań wynika, że przemysłowcy uzyskają najprawdopodobniej 10 procent. Jak wiadomo, przemysłowcy domagali się 15-procentowej podwyżki.

Działalność „Hilfsverein der deutschen Juden“

Berlin, 29 9 ŻAT. Dziś odbyła się tutaj konferencja prasowa zwołana przez „Hilfsverein der deutschen Juden“. W konferencji wzięli udział korespondenci pism zagranicznych, niemieckich i żydowskich. Konferencję zagaił prezes Vereinu Dr Simon, który zobrazował dotychczasową działalność organizacji, oraz jej zadania na przyszłość. Sekretarz generalny Dr Wischnitzer opowiedział swoje wrażenia z podróży po kolonjach w Rosji sowieckiej i wskazał na konieczność zorganizowania tam służby lekarskiej.

Burzliwe narady nad amnestją dla uczestników rewolty wied.

Wiedeń. 29. 9. PAT. Podczas wczorajszej debaty w komisji prawnej parlamentu co do amnestji w związku z rozruchami lipcowemi przyszło do gwałtownych starć między socjalistami a partjami większości.

Sędzia-antysemita skarży decyzje ministra sprawiedliwości do NTA.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał onegdaj niezwykłą skargę sędziego pokoju T. Michałowskiego przeciw decyzji ministra sprawiedliwości w kwestji udzielenia temuż sędziemu napomnienia.

Tło tej sprawy jest następujące: We wrześniu 1924 roku przed Sądem Pokoju w Warszawie było oskarżonych dwóch Żydów o zakłócenie spokoju publicznego. Sędzia Michałowski wymierzył wtedy obu oskarżonym najsurowszy wymiar kary Ale nie dość na tem. W motywach swych pisze sędzia:

„Zbieranie się Żydów wrogo usposobionych do przedsiębiorstwa chrześcijańskiego i wywoływanie przez nich ekscesów mogło było doprowadzić do pogromów bardzo pożądanych z punktu widzenia „anonimowego mocarstwa“, ale nadzwyczaj szkodliwych dla „interesów państwa polskiego“ i t. d.

Poseł Grynbaum wniósł tedy interpelację do Sejmu, w której zarzucał, że sędzia przy wykonywaniu zawodu kierował się względami politycznemi i operował pojęciami zaczerpniętemi z literatury antysemickiej. Wskutek interpelacji minister sprawiedliwości udzielił sędziemu napomnienia Przeciw tej decyzji minister sędzia Michałowski wniósł skargę do N. T. A.

Orzeczenie w tej sprawie zostanie ogłoszone 29. listopada br.

Obecna koalicja rządowa w Niemczech zagrożona

Hasło walki o dawne barwy cesarskie a nawet o restaurację monarchji w Niemczech.

W kołach politycznych Berlina rozeszły się uporczywe pogłoski, jakoby obecna koalicja rządowa zagrożona była dwulicową grą nacjonalistów niemieckich. I tak stwierdza „Berliner Tageblatt", że nacjonaliści niemieccy usiłują wciągnąć w służbę dla swoich celów przedewszystkiem prez. Hindenburga, o czem świadczyć może dobitnie ten fakt, że hr. Westarp, który uchodzi powszechnie za inicjatora tannenberskiej mowy Hindenburga, zwrócił się onegdaj na tajnej sesji przywódców niemieckiej partji nacjonalistów w Poczdamie z wezwaniem, by dzień 80-lecia urodzin Hindenburga użyto, jako okazję werbunku na rzecz nacjonalistycznej partji niemieckiej.

Wszystkie niemieckie pisma lewicowe i liberalne z „Vossische Zeitung" na czele, są zdania, że hr. Westarp nietylko był inicjatorem tannenberskiej mowy Hindenburga ale w dużej mierze nawet i jej autorem.

„Vossische Zeitung" twierdzi wręcz że wytyczne i zasady, na których opierała się dotychczasowa niemiecka koalicja rządowa, są już dawno pogwałcone, kwestją jest teraz już to, jak długo pozostanie jeszcze etykieta. Naogół przyjmują, że z powodu ofensywy nacjonalistów niemieckich nie może już właściwie być mowy o koalicji między nacjonalistami, a centrum niemieckiem. Pozatem zbliżają się już także i w Niemczech wybory, w których nacjonaliści niemieccy wysunąć zamierzają hasło walki przywrócenia dawnych barw cesarskich .. nawet wręcz postulat restauracji monarchji niemieckiej.

Ile prawdy leży w możliwości rychłego przesilenia obecnej koalicji rządowej w Niemczech, wykaże wkrótce już rozpoczynająca obrady sesja sejmu Rzeszy niemieckiej.

Akcja ekspremjera hiszpańskiego Sanches Guerra

Podpisanie dekretu o zwołaniu „Zgromadzenia narodowego" w Hiszpanji.

W chwili, kiedy w Hiszpanji coraz głośniej mówi się o jakimś nowym przewrocie, przygotowywanym tym razem podobno przez konserwatywnego ekspremjera hiszpańskiego Sanches Guerrę, nastąpiło podpisanie przez króla hiszpańskiego dekretu zwołującego hiszpańskie „Zgromadzenie narodowe".

Zwołane obecnie „Zgromadzenie" (Asamblea Nacional) ma charakter dość osobliwy chciałoby się powiedzieć: karykaturalny. Ciało to nie jest bowiem ani ustawodawczem, ani wybieralnem. Przeciwnie: jedynie doradczem i mianowanem. Porządek i osnowa prac tego niby — parlamentu również czyni dość osobliwe wrażenie. Zgromadzenie odbywać ma bowiem jedynie cztery sesje plenarne i to z końcem każdego miesiąca. Mówcy przemawiać będą mogli tylko 20 minut, a dostęp będą mieli jedynie sprawozdawcy ośmiu z góry wyznaczonych dzienników hszpańskich, przyczem sprawozdania podlegać będą ostrej cenzurze. Prace komisyj będą bezwzględnie tajne, przewidziane są surowe kary za uchylenie rąbka tajemnicy.

Uchwałami zgromadzenia rząd bynajmniej nie będzie związany. Niektórych spraw nie dopuści rząd wogóle pod głosowanie na zgromadzeniu. Dyktator hiszpański mówi o tem, że zwołane przezeń zgromadzenie przygotowywać ma grunt pod nowy parlament hiszpański, nową konstytucję, itd. To jednak pewna, że nowe ciało hiszpańskie jest dużem cofnięciem się bodajże w samo już średniowiecze. Mimo wszystko zasługuje zwołanie zgromadzenia hiszpańskiego na uwagę nietylko dlatego, że jest ono pewnego rodzaju nawrotem do „ostrożnego" zresztą i niemal karykaturalnego parlamentaryzmu, nawet w Hiszpanji, ale też przedewszystkiem z tego powodu, że ilustruje ono aż nazbyt jaskrawo pewne ujawniające się teraz tendencje w kierunku „renesansu" średniowiecza. Do nowego „parlamentu" hiszpańskiego wejść bowiem ma w pierwszym rzędzie około 200 dostojników i dygnitarzy, przedewszystkiem wszyscy dostojnicy kościelni i wyżsi urzędnicy, generałowie, gubernatorzy itp.

Naogół mówią jednak obecnie w Hiszpanji wiele o akcji exgabinetu konserwatywnego z Sanches Guerra na czele, który otrzymał podobno od bogatych emigrantów hiszpańskich w Ameryce południowej dostateczne środki materjalne w kierunku podjęcia kontrakcji przeciw gen. Primo de Rivera. Jakkolwiek w Hiszpanji przypuszczają, że mimo wszystko obecny dyktator hiszpański zostanie nadal u steru władzy, to wszakże zdaje się nie ulegać wątpliwości, że dość znaczne siły zarówno kulturalne jak i materjalne będą w Hiszpanji nadal pracować nad tem, by krajowi przywrócić dawną konstytucję. P

Rozmaitości ze świata

Recepty długotrwałej urody

Udziela ich 103-letnia lekarka.

Od pewnego czasu rozmaite elegantki amerykańskie, które pragną zabezpieczyć urodę swą przed zniszczeniem, jakie prowadzi za sobą czas, poddają się wszelkmi instrukcjom, udzielanym przez znaną lekarkę z Davenport. Pani ta, specjalistka w dziale kultury fizycznej, urządza odczyty w Nowym Jorku, które cieszą się olbrzymiem powodzeniem. Metody lekarki amerykańskiej muszą być istotnie doskonałe i godne naśladowania, skoro stosując je do samej siebie, pani ta dożyła 103-ch lat. Mimo ten sędziwy wiek, jest niesłychanie ruchliwą, posiada pełnię władz umysłowych i fizycznych, tudzież wygląd zewnętrzny tak świeży, że robi wrażenie kobiety najwyżej 50-letniej.

Rywal Teresy Neumann z Kennersreuth

Sensacyjne eksperymenty śląskiego górnika

Pisma berlińskie donoszą obecnie z Wrocławia o sensacyjnych eksperymentach młodego śląskiego górnika, nazwiskiem Diebel, demonstrującego również wobec lekarzy wywoływanie objawów stygmatyzacji analogicznej do zaobserwowanej u słynnej ostatnio Teresy Neumann w Konnersreuth

Górnik Diebel produkował się już dawniej pod kontrolą lekarską tem, że pozwalał przybijać swe ręce i nogi do krzyża drewnianego, trwając w ten sposób bez bólu i bez krwawień około 10-ciu godzin. Później, przez ustawiczny trening doprowadził Diebel do tego, że mógł bólem „kierować" jak chciał, prowadząc nieraz do zaczerwienięć i opuchnięć, gdziekolwiek tylko zapragnął. Wkońcu dało się Dieblowi, znanemu w kabaretach Śląska niemieckiego pod pseudonimem „Sindolor" doprowadzić do tego, że w miarę ochoty tryskały z miejsca powyżej prawego jego kolana krople krwi.



Kiedy Dieblowi znudziło się już widocznie powodować na swem ciele jedynie dowolne rysunki, litery i cyfry w formie czerwonych linij, zapragnął on zademonstrować na sobie wszystkie objawy stygmatyzacji, jak ich Teresa Neumann doznaje podobno w religijnej ekstazie. Eksperymenty górnika Diebla udały się jednak jedynie częściowo. Jednakże Diebel jest zdania, że po odpowiednim treningu, będzie w stanie doprowadzić do krwawień jakiegokolwiek miejsca na swojem ciele

* * *

Z Monachjum donoszą, że policja tamtejsza zakazała Teresie Neumann wystawiania w jednej z bud jarmarcznych figury woskowej w stanie ekstazy.

Do czego doprowadzić może gwałtowna chęć zeszczuplenia pań!

Opinja Dra M. Fishbeina.

Trzy kobiety o znanych w Ameryce nazwiskach zrujnowały zupełnie swój organizm z powodu nadmiernych wysiłków w kierunku uzyskania „chłopięcej" figury za wszelką cenę. Temi trzema kobietami są: Anna Fitzin, znana śpiewaczka opery w Chicago, gwiazda filmówa Estella Taylor, żona boksera Dempseya i Peaches Browning, małżonka miljonera.

Śpiewaczka Annna Fitzin skonstatowała ze smutkiem, że przybiera na wadze z dnia na dzień. Wzięła tedy urlop, udała się do specjalnie poleconego jej sanatorjum, odbyła tam niezwykle forsowną kurację odtłuszczającą, doprowadzając dietę do granic możliwości i istotnie przy końcu trzeciego miesiąca z radością stwierdziła, że ubyło jej 30 funtów. Zamierzała tedy powrócić na scenę i objąć dawne dziewczęce role, uległa jednak zupełnemu rozstrojowi nerwowemu i musiano ją znowu przewieść do sanatorjum, tym razem jednak innego.

Podobnie rozchorowały się poważnie i dalsze wspomniane Amerykanki, a to wskutek gwałtownej „ochoty" zeszczuplenia. Oczywiście, że ofiar modnej „linji" jest dużo więcej także i w Europie, ale o wspomnianych trzech Amerykankach pisze się teraz wiele.. Powinny one posłużyć za odstraszający przykład. I tak Dr. Morris Fishbein, wydawca organu „American Medical Society" omawia te wypadki szczegółowo, zaznaczając, że kobiety obecnie osobliwymi aparatami do masażu dobrowolnie okaleczają się.

Dr. Fishbein zwraca zresztą uwagę na inne niebezpieczeństwo manji szczuplenia. Oto u niektórych kobiet, obawiających się utycia, występuje poprostu wstręt do wszelkiego pożywienia. Tego rodzaju objawy są niesłychanie niebezpieczne i mogą nawet spowodować śmierć.

OSIEM PAŃ W LIDZE NARODÓW. W obecnej sesji Ligi Narodów występuje osiem pań w charakterze delegatek. Z pośród nich dwie: p. Brugge Wickfell ze Szwecji i p. Henny Forchhammer z Danji, zasiadają w areopagu genewskim od roku 1920. Również delegatka angielska, Edith Lyttelton oraz delegatka rumuńska Helena Vacarosce zasiadają od dłuższego czasu w Lidze Narodów. Stosunkowo niedawno zasiadają w Lidze Narodów delegatka norweska p. Larsen Jahn i delegatka niemiecka dr Gertrud Bäumer Delegatki w Genewie ma również Holandja i Australja.

Niektóre z delegatek rozpoczęły karjerę jako sekretarki delegacyj. Że jednak należycie i po... spełniają swe obowiązki, świadczyć może fakt, iż wciąż znowu wysyłane są przez swe rządy do Genewy.

Po przerwaniu układów pożyczkowych

Kraków, 30 września

Ostrzegając kilka dni temu przed oddawaniem się przesadnym nadziejom w związku z pożyczką zagraniczną, mieliśmy — jak się okazuje — rację. Wiadomości z Warszawy stwierdzają mianowicie, że długotrwałe układy z konsorcjum banków amerykańskich zostały zakończone — jednak bez osiągnięcia porozumienia, a zatem pożyczki 60 miljonów dolarów nie otrzymamy a raczej — nie weźmiemy. Rozróżnienie to nie jest bynajmniej kwestją stylistyczną ani też eufemistycznym sposobem wyrażania się lecz przeciwnie stwierdza ono, jaki był właściwie powód przerwania układów. Według tych informacyj bowiem, jakie posiadamy, szło tylko o wysokość kursu emisyjnego a mianowicie kurs, proponowany przez bankierów, tj. 94 za 100, uznany został przez nasz rząd jako zbyt niski a wyższego kursu Amerykanie nie chcieli dać. Jeśli faktycznie innych przeszkód nie było, to trzeba istotnie postawić sprawę w ten sposób, żeśmy oferowanej nam pożyczki przyjąć nie chcieli a nie, że Ameryka dać nam jej nie chciała.

Odrzucając ofertę z powodu niskiego kursu emisyjnego nie mógł się rząd kierować względami kalkulacji obciążenia a w każdym razie nie mógł to być powód decydujący. Przy oprocentowaniu na 7 procent wynosiłyby bowiem same odsetki, którebyśmy mieli płacić Ameryce, blisko 5 miljonów dolarów rocznie, a za tem kwestja, czy kurs emisyjny wynosić będzie 94 czy też — jak przy ostatnich pożyczkach niemieckich — 96, nie miała tak istotne go znaczenia, bo chodziłoby tu tylko o jakie 1.5 miljona dolarów, którebyśmy musieli zapłacić jeszcze swego czasu przy wykupnie pożyczki. Jeśli więc rząd uznał kurs emisyjny proponowany przez delegatów amerykańskich za nazbyt niski, to chodziło mu niezawodnie raczej o kwestję prestiżu państwowego. Wiadomem jest, że ostatnie pożyczki amerykańskie udzielone Europie miały z reguły wyższy kurs emisyjny, akceptowanie więc propozycji Bankers Trustu mogłoby wywołać w świecie wrażenie, że sytuacja nasza wymaga natychmiastowego zaciągnięcia pożyczki choć by na gorszych warunkach, a to znowu mogło nam zaszkodzić przy zaciągnięciu ewentualnych dalszych pożyczek inwestycyjnych.

Przerwanie rokowań pożyczkowych wywoła zapewne rozczarowanie wśród ludności, która po niedawnych enuncjacjach p. Czechowicza i Młynarskiego miała prawo spodziewać się urzeczywistnienia pożyczki. Jednak już przed kilku dniami, wyjaśniając cele tej pożyczki, wykazywaliśmy, że bezpośrednich, nie jako namacalnych, korzyści ona nam nie da, gdyż zadaniem jej ma być tylko ugruntowanie stabilizacji złotego. Stabilizacja ta jednak nie jest obecnie bynajmniej zagrożona, bo zarówno stały wzrost rezerw kruszcowo-walutowych w Banku Polskim jak i pomyślny stan budżetu państwowego usuwają wszelkie niebezpieczeństwa z tej strony powstać mogące a passywność bilansu handlowego wydaje się być tylko zjawiskiem przejściowem. Powodów do rozpaczy zatem absolutnie niema.

Rzecz prosta, że wykonanie tzw. „planu stabilizacyjnego“ skutkiem tego obrotu rzeczy dozna zwłoki, bo przy pomocy własnych środków nie będzie mógł rząd ani wycofać odrazu biletów zdawkowych ani też przeprowadzić reformy walutowej t. j. ustawowego określenia kursu złotego. Również powiększenie kapitału zakładowego Banku Polskiego trzeba będzie odłożyć do sposobniejszej chwili. Nie są to jednak sprawy tak palące, by trzeba je było natychmiast załatwić, bo wszak i w obecnych warunkach gospodarstwo nasze rozwija się wcale pomyślnie, przezwyciężając coraz bardziej krytyczny stan z przed 2 lat. Osiągnięte już na wielu polach postępy okażą się niezawodnie trwałemi a przyłączą się do nich i inne, jeśli tylko rząd przez rozumną politykę podatkową i gospodarczą popierać będzie produktywne wysiłki społeczeństwa. Znajdą się wówczas zapewne inne, bardziej możliwe do przyjęcia propozycje pożyczkowe, które nam wynagrodzą obecny zawód.

Dr. B. S.

W kalejdoskopie prasy

Przerwanie rokowań o pożyczkę zagraniczną. — „Dyktatura ziemiaństwa i kapitału“. — Odpowiedzialność za dekrety prasowe. — „Ostatni moment“ do położenia kresu plotkom.

O przerwaniu rokowań pożyczkowych wypowiada się z pism warszawskich narazie tylko lewicowy „Kurjer Poranny“. Pismo to aprobuje w całości stanowisko rządu:

> Przyzwyczajenie do traktowania Polski jako państwa, które jest tylko objektem polityki międzynarodowej w zakresie dyplomatycznym, czy gospodarczym i które, jako taki objekt zmuszone jest poddawać się dyktowanym mu zzewnątrz warunkom, jest złym nałogiem obcej opinji. Nałóg ten musi być z całą stanowczością leczony. Może tego dokazać tylko okazywanie silnej woli w strzeżeniu naszych interesów i nieuleganie łatwej pokusie trzymania się linji najsłabszego oporu.
>
> W tych warunkach lekkomyślna metoda doraźnego uchylania się przed trudnościami chwili przez przyjmowanie zobowiązań mogących tylko piętrzyć trudności i ciężary dnia jutrzejszego, mogłaby tylko dyskredytować na zewnątrz powagę i wartość państwa i uczyć lekceważenia jego siły wewnętrznej i energicznej pracy nad rozwojem jego pomyślności. Z tego punktu widzenia decyzją rządu niewątpliwie stanowi przejaw dodatni nietylko w stosunku do własnego samopoczucia wartości czynnika jaki reprezentujemy we współżyciu gospodarczem Europy, ale także w stosunku do należnej nam właściwej oceny naszej odpowiedzialności kredytowej w stosunkach zewnętrznych.

Poseł Pragier formułuje w „Robotniku“ stanowisko PPS wobec „nowej (?) sytuacji“ (Dzików!):

> Groźbie klasowej dyktatury ziemiaństwa i kapitału przemysłowego, ozdobionej pióropuszem popularnego nazwiska, przeciwstawia zorganizowana klasa robotnicza wolę swoją utrzymania demokracji i Rzeczypospolitej. Na hasło zaś nie odpowiedzialnej władzy wszechmocnego rządu, służącego interesom warstw kapitalistycznych odpowiada hasłem rządu odpowiedzialnego wobec całego kraju i na zaufaniu najszerszych mas pracujących opartego: Rządu robotniczo-włościańskiego.

„Kurjer Czerwony“, choć zbliżony do rządu, staje po stronie marszałka sejmu w jego kontrowersji z p. premjerem co do dekretów prasowych, przyczem ostro uderza na ministra sprawiedliwości:

> Jeżeli odpowiedź marsz. Sejmu należy uznać za prawniczo słuszną, to tem większe zdumienie budzi stanowisko ministerstwa sprawiedliwości z p. Meysztowiczem na czele.
>
> Należy bowiem o tem pamiętać, że autorem dekretów zarówno, jak pomysłów, mających je utrudnić, jest nikt inny, jak właśnie ministerstwo sprawiedliwości. Pan Meysztowicz, a nikt inny jest powołany do czuwania nad poprawnością form prawnych regulujących życie publiczne. Do sprawowania tego naczelnego obowiąz ku brak p. Meysztowiczowi widocznie choćby najpierwotniejszych uzdolnień.
>
> Należy to z całą otwartością stwierdzić, aby można było ustalić, kto jest odpowiedzialny za splatające się z dekretami prasowemi przykre nad wyraz zjawiska.

O wiadomej ulotce pt. „Prawda o gen. Zagórskim“ pisze endecka „Gazeta Warsz. Por.“ (Dwugroszówka):

> Memorjał zawiera opis rzekomych losów zaginionego gen. Zagórskiego, snując wersję tak potworną, że trudno jej dać wiarę. Z uwagi jednak, że zacytowane tam są nazwiska, byłoby rzeczą ze wszechmiar wskazaną, by władze śledcze zechciały te osoby zbadać i w sposób oficjalny zaprzeczyć pogłoskom, które wczoraj rozeszły się w Warszawie z niebywałą szybkością. Bowiem memorjał nieznanych autorów krąży z rąk do rąk, a już wczoraj zaczęto go przepisywać w celu dalszego rozpowszechniania.
>
> Jest to naprawdę ostatni już moment do położenia kresu kursującym plotkom, które z dnia na dzień przybierają coraz to bardziej niepokojący charakter. Komunikat oficjalny władz uspokoiłby opinję, skazaną dotąd na domysły i pogłoski.
>
> Jest chyba rzeczą niewątpliwą, że po 8-miu tygodniach śledztwa władze są już w posiadaniu pewnych materjałów które możnaby ogłosić bez szkody dla dalszego śledztwa.

(b)

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w piątek uroczyste przedstawienie „Kościuszki pod Racławicami“ z okazji pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 7-mej w obecności Dostojnego Gościa, który zajmie miejsce w otoczeniu świty na balkonie I. p. zamienionym po odpowiednich adaptacjach na lożę gościnną. Widowisko rozpocznie się odrazu obrazem przysięgi Naczelnika na Rynku krakowskim. Obowiązuje strój uroczysty. Jutro premjera komedji Lonsdale'a „Koniec Mistress Cheyney“.

— **WYSTAWA MALARZY SŁOWACKICH.** Pałac Sztuki przygotowuje się na przyjęcie dzieł sztuki słowackiej, których wystawa zostanie otwarta w niedzielę dnia 9 października o godzinie 12 w południe. Na otwarcie to przyjeżdżają z Bratisławy delegaci tamtejszych plastyków, dalej cała wycieczka złożona z profesorów, literatów, dziennikarzy i muzyków. Wystawa będzie bardzo ciekawa. Na wystawę tę ważne już będą nowe akcje bez żadnej dopłaty.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Piątek: „Kościuszko pod Racławicami“ (uroczyste przedstawienie z okazji pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Początek o godz. 7-ej).

Sobota: „Koniec Mistres Cheyney“ (premjera). Nowość.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“

(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Piątek: „Król kawy“.

Sobota: „Król kawy“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Hotel Imperial“ (Pola Negri).
CORSO: „Wujcio Macistes“.
NOWOŚCI: „Hotel Imperial“ (Pola Negri).
PROMIEŃ: „Tajemnica nocy balowej“ w roli Rod la Roque.
SZTUKA: „Szalona Lola“.
UCIECHA: „Noc poślubna“.
WARSZAWA: „Bohater dzikiej Kanady“.
WANDA: „Kobiety, które straciły go w przepaść“.

Z SALI SĄDOWEJ

PROCES O NARUSZENIE PRAWA AUTORSKIEGO

Na dzień 8 października rozpisana została w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Czasu“, na skutek skargi p. Boya-Żeleńskiego. Przedmiotem skargi, o której już w swoim czasie donosiliśmy, jest przedruk fejletonów p. Żeleńskiego pt. „Z wrażeń paryskich“, umieszczanych w warszawskim „Kurjerze Porannym“. W szczególności redakcja „Czasu“ przy przedruku fejletonu pt. Sorbonie i gdzieindziej“ dokonała zmian tekstu, zastępując słowa autora innemi wyrazami własnego pomysłu. Autor zaprotestował przeciw temu postępowaniu redakcji „Czasu“ i zażądał odpowiedniego wyjaśnienia, stwierdzającego zniekształcenie tekstu. Wobec tego, że „Czas“ nie zamieścił żądanego wyjaśnienia, a tylko redaktor „Czasu“ w prywatnym liście przeprosił p. Żeleńskiego za dokonane zmiany, autor opierając się na przepisach polskiej ustawy o prawie autorskiem, wniósł skargę do sądu krakowskiego, który po przeprowadzonem śledztwie oskarżył redaktora „Czasu“. Na rozprawie zastępować będzie p. Boya-Żeleńskiego, adwokat warszawski Dr Gustaw Beylin, zaś redakcję „Czasu“ adw. Dr Bogdani.

Rozprawa ta, będąca pierwszym w Polsce procesem o naruszenie prawa autorskiego, obudziła w kołach literackich i prawniczych wielkie zainteresowanie.

Przegląd gospodarczy

Przekazywanie pieniędzy z Polski do Gdańska

Dyrekcja Poczt i Telegrafów Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku komunikuje, iż dotychczasowe ograniczenie w przekazywaniu **pieniędzy** z Polski do Gdańska przekazami **pocztowemi** i telegraficznemi do Polskiego Urzędu Pocztowo Telegraficznego nr. 1 w Gdansku zostało o tyle zmienione, że od 1-go października roku bieżącego urzędy pocztowe i telegraficzne w Polsce przyjmować będą wpłaty na przekazy pocztowe i telegraficzne i przekazy P. K. O. do Gdańska do kwoty 450 złotych od jednej osoby w ciągu jednego dnia, bez wymaganego dotychczas zezwolenia Izb skarbowych. Przy wysyłce do Gdańska kwot ponad 450 złotych przekazami pocztowemi i telegraficznemi i P. K. O., tudzież przy przesyłaniu do Gdańska pieniędzy i walorów w listach wartościowych, bez względu na wysokość kwoty, musi wysyłający przedstawić urzędowi pocztowemu przy nadaniu odpowiednie zezwolenie odnośnej Izby Skarbowej. Natomiast przy przesyłaniu pieniędzy z Gdańska do Polski za pośrednictwem Polskiego Urzędu Pocztowo-Telegraficznego Nr. 1 w Gdańsku niema żadnych ograniczeń.

Przepisy o przyjmowaniu i wymianie uszkodzonych znaków pieniężnych

„Monitor Polski" ogłasza w nr. 219 z 24 bm. przepisy o przyjmowaniu i wymianie uszkodzonych oraz zatrzymywaniu fałszywych znaków pieniężnych, walorów państwowych i innych państwowych znaków wartościowych. Według tych przepisów wszystkie kasy państwowe i Bank Polski przyjmują przy wypłatach bez żadnych ograniczeń i potrąceń uszkodzone bilety bankowe, państwowe i zdawkowe, które posiadają:

a) nie mniej niż dwie trzecie powierzchni biletu,

b) serję i numer oraz podpisy w całości.

Zatarcie poszczególnych cyfr numeracji, powstałe wskutek normalnego zużycia w obiegu, nie może być powodem odmowy przyjęcia biletu. Bilet sklejony może się składać tylko z części, należących do tego samego biletu. Uszkodzone bilety bankowe, państwowe i zdawkowe, odpowiadające warunkom, przewidzianym w ustępach poprzednich, będą wymieniane bez żadnych ograniczeń i potrąceń przez Centralną Kasę Państwową, wszystkie kasy skarbowe i Bank Polski.

Uszkodzone bilety bankowe, państwowe i zdawkowe, nie odpowiadające tym warunkom, o ile nie wzbudzają podejrzenia co do oszukańczych z niemi manipulacyj, wymieniane będą przez Centralną Kasę Państwową, kasy skarbowe i Bank Polski bez żadnych ograniczeń i potrąceń o ile odpowiadają specjalnym przepisom, wydawanym przez instytucje emitujące dla każdej poszczególnej emisji i wartości.

Bilety bankowe, państwowe i zdawkowe, dziurkowane przez Bank Polski, Centralną Kasę Państwową i kasy skarbowe przy wycofywaniu ich z obiegu wymianie nie podlegają.

Bilety bankowe, państwowe i zdawkowe, nie odpowiadające przepisom, wydanym przez instytucje emitujące, mogą być wymieniane tylko na skutek każdorazowego postanowienia Dyrekcji Banku Polskiego, ilekroć poszkodowany usprawiedliwi, że uszkodzenie nastąpiło z przyczyny, która nie może mu być poczytaną za winę.

Wymiana uskuteczniona będzie za potrąceniem kosztów porto, korespondencji i druku biletu

Postulaty przemysłowców drzewnych w Małopolsce wsch.

Z powodu ciągłej podwyżki cen za drzewo na pniu w lasach państwowych oraz olbrzymich strat wskutek katastrofalnej powodzi Syndykat Interesantów Drzewnych we Lwowie wniósł imieniem kontrahentów Skarbu Państwa obszerny memorjał do interesowanych ministerstw. Najważniejsze postulaty zawarte w tych memorjałach są następujące:

1) Zażalenie co do sposobu administracji lasów państwowych w Małopolsce, oraz co do sposobu oznaczania cen taryfowych, będą szczegółowo rozpatrzone przez specjalną komisję z organów rządu i kontrahentów złożona.

2) Dla drzewa ściętego w bieżącym roku w lasach państwowych Wschodniej Małopolski, będą miarodajne ceny taryfowe z 20 grudnia 1926 roku, zaś wszelkie późniejsze podwyżki cen zostaną z działaniem wstecz unieważnione.

3) Dla drzewa, w roku 1928 i 1929 w lasach państwowych Wschodniej Małopolski na zasadzie istniejących umów ściąć się mającego, będą ustanowione ceny taryfowe z 20 grudnia 1926 r., jednakowoż z podwyżką 20 procent, jakiekolwiek dalsze podwyższenia cen taryfowych na czasokres 1928 i 1929 roku nie mogą mieć miejsca.

4) Klasyfikacja oddziałów leśnych pod względem ich oddalenia zostanie zrewidowana z zastrzeżeniem, że te oddziały leśne, w których środki komunikacyjne, jako drogi leśne, zostały przez powódź częściowo lub w całości zniszczone, zostaną przesunięte do niższych klas oddalenia, tj. do odpowiednio niższych cen taryfowych, oraz rewizja klas oddalenia nie może wypaść na niekorzyść kontrahentów.

5) Dla powetowania szkód, katastrofą wyrządzonych, zostaną obecne umowy wieloletnie o prawa wyrębu automatycznie o dwa lata ścinki etatowej przedłużone.

6) Cena kupna na drzewo na pniu zostanie rozłożona na 8 do 10-ciu rat miesięcznych.

W sprawie podatku obrotowego

Ministerstwo Skarbu nie jest skłonne obecnie do przeprowadzenia zmian konstrukcyjnych w systemie podatku obrotowego dotąd obowiązującego. Jak nas informują, miałaby pewne szanse akcja ograniczająca się do żądania zniżenia stopy podatku obrotowego w pierwszem stadjum, tj. od produkcji do handlu lub do konsumenta dla artykułów pierwszej potrzeby, np. dla mąki, odzieży, obuwia itd. Rząd obawia się bowiem wzrostu drożyzny, a następnie położenie finansowe Skarbu Państwa jest pomyślne.

Instytut eksportowy

Dekret o Instytucie Eksportowym przedłożony będzie do podpisu Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem ogłoszony będzie w Dzienniku Ustaw Państwa Po wydrukowaniu Minister Przemysłu i Handlu ustali listę organizacji, którym przyzna prawo wysyłania **razem 9 delegatów do Rady Instytutu Eksportowego.** Instytut dzieli się na trzy wydziały: przemysłowy, rolniczy i ogólno- ekonomiczny. Działalność zagraniczna Instytutu ograniczy się przedewszystkiem na **państwowej służbie zagranicznej**, która ma być obecnie rozbudowana. W szczególności zdecydowane zostało utworzenie szeregu nowych stanowisk radców handlowych przy poselstwach, powołanie szeregu referentów handlowych do konsulatów, a w końcu utworzenie 16 nowych placówek konsularnych.

W projekcie budżetu na r. 1928/9 Ministerstwo Przemysłu i Handlu wstawiło na Instytut Eksportowy 325 tys. zł. W tej cyfrze mieści się pozycja 50 tys. zł. na subwencjonowanie ekspedycji fachowych, **złożonych z reprezentantów firm zdolnych do eksportu**, do krajów, co do których najlepszym sposobem zbadania rynku byłyby właśnie takie ekspedycje.

* * *

ZABEZPIECZENIE KREDYTÓW EKSPORTOWYCH. Instytut Eksportowy opracował projekt ubezpieczenia kredytów eksportowych. Obecnie podobno Ministerstwo Skarbu, względnie Bank Gospodarstwa Krajowego, gotów jest rozpocząć udzielanie kredytów eksportowych (w związku z temi ewentualnemi specyficznemi zabezpieczeniami) i w tej sprawie ma się odbyć niebawem międzyministerjalna konferencja.

Przydziały kontyngentowe dla firm

W dniach 3 i 4-go października br. odbędą się posiedzenia Centralnej Komisji Przywozowej, na których mają być dokonane przydziały kontyngentowe na czwarty kwartał dla poszczególnych firm, które złożyły w przepisanym terminie podania o pozwolenia na przywóz towarów, do importu zakazanych. W wymienionej komisji, jak wiadomo, reprezentowane są Izby handlowe i przemysłowe oraz najpoważniejsze organizacje gospodarcze, mające decydujący wpływ na rozdział kontyngentów

Sprawa waloryzacji ceł

Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje obecnie wyniki pisemnej ankiety, w sprawie waloryzacji ceł, rozpisanej z końcem lipca do organizacji gospodarczych, a elaborat swój w tej sprawie wraz z wnioskami konkretnymi co do poszczególnych pozycyj ma przedłożyć Ministrowi Kwiatkowskiemu w ciągu najbliższych tygodni. Wedle oświadczenia ze stron kompetentnych sprawa ta stanie się aktualną dopiero w grudniu br. Ministerstwo Przemysłu i Handlu ma zamiar wystąpić wówczas w tej sprawie na Komitet Ekonomiczny, względnie na Radę Ministrów. Ministerstwo bada nietylko uzasadnienia gospodarcze waloryzacji ceł co do poszczególnych pozycji objętych propozycjami organizacji gospodarczych, lecz także i to. czy i o ile waloryzacja danych pozycji da się pogodzić z otrzymanemi traktatami handlowemi.

W SPRAWIE PRZEDŁUŻENIA WAŻNOŚCI ROZPORZĄDZENIA O ULGACH CELNYCH. Przedłużenie rozporządzenia o ulgach celnych na maszyny niewyrabiane w kraju, które gaśnie w dniu 30 bm. zostało już zadecydowane w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i najprawdopodobniej Ministerstwo Skarbu zgodzi się na przedłużenie rozporządzenia. Przedłużenie nastąpi na 6 miesięcy. Będzie ono miało treść brzmienia dotychczasowego z tem uzupełnieniem, że o ile wejdą w życie cła maksymalne o 100 proc. wyższe w stosunku do państw nietraktatowych, to wówczas 80 proc. ulga celna, obliczoną będzie od cła maksymalnego dla państw niezwiązanych traktatem handlowym, czyli, że np. przy przywozie maszyn z Niemiec będzie się płaciło cło ulgowe nie jak dotychczas 20 proc. cła normalnego, lecz 40 proc.

REORGANIZACJA SIECI PLACÓWEK KONSULARNYCH. Oddawna już zwraca uwagę wadliwa organizacja naszych zagranicznych placówek konsularnych, szczególnie obsada osobowa. Ministerstwo Spraw Zagranicznych pracuje więc nad reorganizacją sieci placówek tych oraz nad obsadzeniem ich przez ludzi, kompetentnych w dziedzinie gospodarczej. W związku z rozszerzeniem sieci konsularnej mają w niedługim czasie powstać dwie nowe placówki konsularne, mianowicie w Bombaj (Indje) i w Meksyku.

KANADA CHCE ZAWRZEĆ TRAKTAT HANDLOWY Z POLSKĄ. Rząd kanadyjski wystąpił ostatnio do rządu polskiego z propozycją zawarcia traktatu handlowego. Wobec tego mają być podjęte niebawem wstępne prace przygotowawcze do zawarcia traktatu. Firmy i osoby, zainteresowane w eksporcie swych produktów do Kanady, jak i wogóle w zawarciu tego traktatu, oraz osoby, mogące wysunąć pewne postulaty, jak również udzielić informacyj — **powinny zgłaszać się do państwowego instytutu eksportowego, — Warszawa**, Elektoralna 2.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

Przed rekonstrukcją gabinetu angielskiego?

Lord Balfour przeciw Chamberlainowi

W londyńskich sferach politycznych oczekują rychłych zmian w obecnym gabinecie angielskim. I tak ustąpić ma ze stanowiska prezesa brytyjskiej Rady tajnej lord Balfour, w miejsce którego prezesem zostać ma dotychczasowy angielski minister oświaty, lord Percy. Ustąpienie lorda Balfoura stać ma w związku z negatywnem jego stanowiskiem względem polityki zagranicznej Chamberlaina. Dymisja ta oznaczałaby dalsze zmniejszenie się prestige'u obecnego rządu przed nadchodzącemi wyborami. Ponadto liczą się w Londynie aż z kilkudziesięciu wyrazami niezadowolenia pod adresem obecnego rządu angielskiego przez rozpoczynający w dniu 6 października swe obrady zjazd angielskiej partji konserwatywnej w Cardiff. Rząd angielski nie bierze jednak, jak się zdaje, tej akcji zbyt tragicznie. W Aix les Bains miała podobno miejsce rozmowa między premjerem Baldwinem a prezesem angielskiej partji konserwatywnej, Davidsonem. Jak mówią, premjer Baldwin złożyć ma na zjeździe partyjnym konserwatystów oświadczenie polityczne zapowiadające m. in. rekonstrukcję obecnego gabinetu angielskiego.

Według pogłosek, jakie pojawiły się w Londynie ministrem oświaty w miejsce lorda Percy'ego zostać ma Hilton Young (tensam który bawił w swoim czasie w misji finansowej w Polsce), kanclerzem księstwa Lancester w miejsce lorda Cecila dotychczasowy przedstawiciel Indyj w **Lidze Narodów, lord Lytton.**

Ekscesy antyżydowskie w Turcji

Adrjanopol. (ŻAT.). W mieście Usam- Miaupru w Turcji miały miejsce demonstracje antyżydowskie. Tłum podjudzony przez agitatorów obrzucił kamieniami przechodniów żydowskich. Demonstracje antyżydowskie odbyły się w różnych dzielnicach miasta oraz w okolicznych wsiach i miasteczkach.

Przez nieznanych osobników kolportowane były ulotki nawołujące do bojkotu sklepów „zdrajców żydowskich".

Ostatnie wypadki wywołały panikę wśród miejscowej ludności żydowskiej.

Konstantynopol. (ŻAT.) Pisma tureckie donoszą, że ograniczenia dotyczące wolnego wjazdu Żydów do Anatolji zostały przez rząd cofnięte.

Delegacja Żydów tureckich u Kasima Paszy

Urzędowe wyjaśnienie w sprawie wypadków w Konstantynopolu.

Konstantynopol. (ŻAT.). Prowizoryczna komisja naczelnego rabinatu w Turcji w osobach pp. Alberta Naona, Ferida Asseo oraz Marco Elnecare przyjęta została przez przewodniczącego parlamentu tureckiego Kasima Paszę.

Po tej audjencji przewodniczący delegacji żydowskiej p. Albert Naon udzielił redaktorowi „Journal 'Orient'" następujących informacyj: Prezydent parlamentu przyjął delegację bardzo przyjaźnie. Delegacja wyjaśniła, że niema nic wspólnego między społecznością żydowską a pogrzebem Elsy Niego. Zbrodnia dokonana w dzielnicy żydowskiej nad tą niewiastą wywołała wielkie oburzenie wśród ludności. Pogrzeb nastąpił niedługo po dokonanem morderstwie i odbył się z udziałem licznych rzesz ludności żydowskiej. Kondukt pogrzebowy przechodził bardzo wąską uliczką z natury rzeczy tamował ruch uliczny. Wóz tramwajowy koniecznie chciał się przedrzeć przez tłum. Celem uniknięcia nieszczęśliwych wypadków tłum domagał się, aby wóz przeczekał zanim przejdzie kondukt pogrzebowy. Wówczas interwenjowała policja, tłum się rozproszył i normalny ruch został przywrócony. Żadne okrzyki anty- tureckie nie były rzucane, tłum nie zaatakował też policji. Wszystko to stwierdzili świadkowie przed trybunałem.

Kasim Pasza oświadczył oficjalnie, że rząd zdaje sobie sprawę, iż społeczeństwo żydowskie nie ma nic wspólnego z tą sprawą i nie można więc je czynić odpowiedzialnem za te zajścia uliczne.

P. Albert Naon został upoważniony przez prezydenta parlamentu tureckiego do opublikowania treści tej rozmowy.

Pogromy w Bułgarji?

Policja zabroniła pisać i mówić o ekscesach.

Wiedeńska „Arbeiterzeitung" donosi z Sofji, że faszyści bułgarscy „rozwinęli" w mieście Plowdiw (Philippopel) tak zjadliwą agitację antyżydowską, że doprowadziła ona podobno do pogromu. Ekscesy ponawiać miały się trzykrotnie, przyczem najdotkliwiej dały się one miejscowej ludności żydowskiej we znaki jeszcze 29 sierpnia, jednakże policja bułgarska — zabroniła pisać o ekscesach, wskutek czego wiadomość o pogromach w Plowdiw teraz dopiero przedostała się do opinji publicznej. Faszyści bułgarscy pobili dotkliwie wszystkich Żydów, spotkanych na ulicach miasta, przyczem wtargnęli do mieszkań żydowskich bijąc i maltretując mieszkańców, oraz demolując sprzęty.

Policja bułgarska ekscesom podobno nie przeciwdziałała zupełnie.

———o§o———

Wpływy Żyd. Funduszu Nar. przekroczyły 2 miljony funtów

Jerozolima. ŻAT. W ciągu miesiąca sierpnia br. wpływy Żydowskiego Funduszu Narodowego wynosiły 29.066 funtów. Wraz z tą sumą fundusze zebrane przez Keren Kajemeth od chwili powstania tej instytucji wynoszą **2,008.700 funtów.**

Jeśli się weźmie pod uwagę, że fundusze te powstały przeważnie z drobnych datków, stanie się jasnem ile wysiłków i ofiarnej pracy poświęcono celem zebrania tej sumy w ciągu 25 lat.

Wpływy Żydowskiego Funduszu Narodowego w sierpniu br. — wynosiły 29.063 funtów (znacznie przekraczają wpływy z miesiąca sierpnia r. 1926 — 25.135 funtów).

Wpływy „Keren-Hajessodu" w sierpniu br.

Jerozolima. ŻAT. Wpływy „Keren Hajessodu" w miesiącu sierpniu 1927 r. wynosiły 35.859 funt. W poszczególnych krajach zebrane zostały następujące sumy: St. Zjednoczone — 20.978 funtów, Afryka Południowa — 4.000 funtów, Argentyna 2.289 funtów, Nowa Zelandja — 1.730 funtów, Polska — 1.268 funtów, Bułgarja — 1.250 funtów, Niemcy — 1.206 funtów, Rumunja — 1.137 funtów, Algier — 655 funtów, Holandja 624 funtów. Ogółem wpływy Keren Hajessodu od chwili jego powstania z końcem sierpnia wynosiły 3,124.588 funtów.

Zakończenie zjazdów org. Haszomer-Hacair i Hechaluc

Drugi światowy zjazd org. „Haszomer Hacair" zakończył onegdaj w Gdańsku swe obrady. Zjazd obradował w ciągu dziewięciu dni i zgromadził 42 delegatów z różnych krajów przeważnie Europy wschodniej i środkowej. W rezultacie dyskusji uchwalono szereg rezolucji normujących i ujednostajniających system wychowania przyczem podkreślono ważność pierwiastków rodzimych opartych na starej hebraiszczyźnie. Zjazd podkreślił ważność pracy na rzecz Żyd Fund Narodowego, jak wogóle kultury hebrajskiej i myśli sjonistycznej wśród młodzieży żydowskiej. Zjazd podkreślił obowiązek wszystkich dorosłych członków organizacji, wykupywania szekla sjonistycznego i wskazał na organiczny związek organizacji z ruchem chalucówym i robotniczym w Palestynie i z istniejącą tam federacją kibuców szomrowych. Apolityczność organizacji znalazła swój wyraz w uchwale zabraniającej członkom org. przynależność do jakiejkolwiek partji politycznej.

Do nowej komendy światowej zostali wybrani: Gothelf, Elster, (Warszawa), Orensztajn (Lwów), Bentov, Gordon (Palestyna—Warszawa). Jaari, Szenhabi, Chazan (Palestyna), Grynberg (Czechosłowacja), Nissenbaum (Rumunja) i inni

* * *

Onegdaj zakończył również w Gdańsku swe obrady zjazd org. „Hechaluc". W chwili obecnej organizacja ta liczy 18,520 członków w dziesięciu krajach, posiada 19 ferm rolniczych, 16 warsztatów i 103 kwuce przygotowawcze w rolnictwie oraz w różnych rzemiosłach. Konferencja ostro zaprotestowała przeciwko ograniczeniu przez rząd palestyński imigracji robotniczej do Palestyny i wezwała Egzekutywę sjonistyczną do wykonania uchwały kongresu w sprawie umożliwienia imigracji do Palestyny odpowiednio przysposobionym chalucom w liczbie 1,000—1,500 w ciągu nadchodzącego roku. M. in. uchwalono otworzyć w styczniu 1928 r. w Warszawie seminarjum celem wyszkolenia nauczycieli—chaluców dla wszystkich organizacyj krajowych „Hechalucu", założyć 2 nowe fermy rolnicze, jedną w Austrji, drugą w Małopolsce, począwszy od listopada wydawać w Berlinie miesięcznik niemiecki p. n. „Der Junge Jude", który ma być poświęcony sprawom młodzieży i „Hechalucu". Konferencja uchwaliła porozumieć się z organizacjami robotniczemi w Palestynie w sprawie utworzenia specjalnej delegacji, której zadaniem będzie praca oświatowa oraz kierownictwo przysposobieniem chalucowem w krajach golusu. Czasopismo „Heatid" ma zostać przekształcone na tygodnik.

Polityka imigracyjna St. Zjedn.

New Jork. (ŻAT.). W ciągu roku imigracyjnego który się zakończył z dniem 30-go czerwca br., przybyło do St. Zjednoczonych 538,001 osób. W tym samym okresie czasu 253,508 osób opuściło St. Zjednoczone. Przyrost ludności wskutek imigracji wyniósł więc w ciągu tego roku 184,493 osób.

Przeszło 45 proc. przybyłych od czasu wprowadzenia kwoty imigracyjnej w r. 1924 pochodzi z krajów anglo- saskich.

Liczba imigrantów anglo- saskich w stosunku do ogółu imigrantów jest wielokrotnie większa niż przed wojną, aczkolwiek w liczbach absolutnych liczba imigrantów z Anglji i Irlandji się zmniejszyła.

Berlin nie uczci pamięci twórcy konstytucji niemieckiej

Bo był... Żydem.

Berlin. (ŻAT.). Prawicowe dzienniki niemieckie donoszą, że prezydent policji berlińskiej nie zatwierdził uchwały w sprawie zmiany nazwy Neu- Wilhelm und Luisen- Strasse na ulicę imienia Hugona Preussa, profesora żydowskiego, twórcy konstytucji niemieckiej.

Decyzja prezydenta policji spowodowana została podobno licznemi podaniami mieszkańców wspomnianej ulicy, którzy się sprzeciwili dokonaniu tej zmiany.

Cudowne źródło odkryto na Morawach

Z Morawskiej Ostrawy donoszą:

W Ronsperg w lesie czeskim znaleziono przy restauracji tamtejszej bóżnicy żydowskiej wielki kamień, podobny kształtem do kamienia młyńskiego ze starym napisem hebrajskim. Po odczytaniu napisu okazało się, iż w miejscu, gdzie stoi kamień, jest cudowne źródło i że kąpał się w nim twórca chasydyzmu, Balszem

Gmina Ronsperg zamierza wybudować dla żydowskich pielgrzymów specjalny hotel. Rabin „cudotwórca" z Munkacza, Spiro, przybył osobiście do Ronsperg, aby zbadać to źródło.

———o———

SKAZANY NA ŚMIERĆ I ROZSTRZELANY W TAUROGACH na Litwie żydowski robotnik szewski — o czem wczoraj donieśliśmy — znany był w całej okolicy jako umysłowo chory.

SEJM W TURYNGJI odrzucił wniosek antysemitów (narodowo socjalistów) o uchwalenie zakazu rzezi rytualnej. Wnioskowi przeciwstawili się socjaliści i komuniści, demokraci zaś powstrzymali się od głosu. W ten sposób Żydom w Turyngji nie zagraża w najbliższym czasie niebezpieczeństwo wprowadzenia zakazu rzezi rytualnej.

ROSYJSKA PRASA KOMUNISTYCZNA prowadzi w związku ze świętami żydowskiemi ze szczególną energją agitację antyreligijną. W artykule wstępnym tygodnika mińskiego „Der junger Arbeiter" powiedziane jest m. in. „Ani jeden młodociany robotnik nie pójdzie do bóżnicy, ani jeden nie pozwoli, aby młodszy jego brat poszedł do chederu."

NOWY ORGAN SJONISTYCZNY WE WIEDNIU. W miejsce dziennika „Wiener Morgenzeitung", który — jak o tem donieśliśmy — w dniu 17 bm. przestał wychodzić, rozpoczeli sjoniści wiedeńscy wydawać tygodnik pt. **„Die Neue Welt"** (Wiedeń IX. Universitätsstrasse 6—8). Wydawcą jest inż. **Robert Stricker**, redaktorem **Julius Löwy.**

Wesoły kącik

WŚRÓD PRZYJACIÓŁEK.

Moje muzyczne wykształcenie kosztowało mojego tatusia 5,000 złotych.

Tak, tak, niewiele dzisiaj dostaje się za swoje pieniądze.

INFORMACJA.

Tarysta: Czy urodzili się także w tem mieście jacyś wielcy ludzie?

Przewodnik: Nie mój panie, tylko małe dzieci.

SPRYTNY.

Istnieje — dumał p. Majer — telegrafja bez drutu, istnieje proch strzelniczy bez dymu, należałoby właściwie jeszcze wynaleźć posag bez małżeństwa.

Imieniny p. Prezydentowej Mościckiej

Z życia p. Prezydenta Rzeczypospolitej i Jego Małżonki.

W dniu wczorajszym żona Prezydenta Rzeczypospolitej Michalina Mościcka obchodziła swe imieniny. Urodzona dnia 2 stycznia 1872 r. we wsi Klicach, w pow. Ciechanowskim p. Michalina z Czyżewskich Mościcka pochodzi z rodziny ziemiańskiej. Wcześnie zaręczona z kuzynem swoim p. Ignacym Mościckim, poślubiła go w roku 1898. Pan młody był wow czas studentem politechniki w Rydze i brał żywy udział w działaniach konspiracyjnych młodzieży ówczesnej. Ślub młodej pary odbył się w katedrze Płockiej. Niebawem jednak z powodów politycznych musiał p. Mościcki opuścić kraj. Młode małżeństwo wyjechało do Londynu i tam spędziło 5 lat w dość trudnych warunkach materjalnych. Następnie przenieśli się pp. Mościccy do Fryburga w Szwajcarji, gdzie obecny Prezydent Rzeczypospolitej objął jako docent katedrę chemji na miejscowym uniwersytecie i niebawem dał się poznać jako wielkich zdolności uczony i wynalazca.

W r. 1912 pp. Mościccy przenoszą się do Lwowa, gdzie p. Mościcki obejmuje katedrę elektrochemji na Politechnice, specjalnie dla niego utworzoną.

Z wybuchem wojny p. Mościcka wstępuje do Ligi Kobiet, przez pewien czas jest przewodniczącą Koła Lwowskiego, pracując niestrudzenie w dziale opieki nad żołnierzem. Za polskich już czasów wybrana została do Rady m. Lwowa i jako radna brała bardzo żywy udział w podejmowanych pracach. Pozatem p. Mościcka należała do Klubu politycznego kobiet postępowych i opiekowała się ochronką im. Piłsudskiego.

Wybór p. Ignacego Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej dał w ręce Pani Prezydentowej wszelkie szanse rozległej pracy społecznej. Skorzystała ze swego stanowiska w ten sposób, że uczyniła sale zamkowe terenem doniosłych obrad w sprawie opieki społecznej, a przedewszystkiem opieki nad dzieckiem, na obrady te zapraszając ludzi najrozmaitszych odcieni.

* * *

We czwartek podążyły do Spały z Warszawy liczne organizacje z życzeniami dla solenizantki, p. Prezydentowej Michaliny Mościckiej, która gości swych podejmowała śniadaniem o godz. 1 w południe. Między innemi wybrały się tam reprezentacje wydziału opieki społ., komisarjatu rządu, dzieci z domu sierót, baraków bezdomnych w Żoliborzu, domu dziecka robotniczego, Koła pracy kobiet oraz specjalna delegacja Rodziny Wojskowej.

Czy i nam grozi epidemja paraliżu dzieci, szkarlatyny i dyfterji?

Jak chronić dzieci przed infekcją.

(—) Od kilku miesięcy wzrosły w licznych miastach niemieckich, zwłaszcza w Berlinie, wypadki zachorowań na szkarlatynę i dyfterję w tym stopniu, że i sąsiednie kraje zaniepokoiły się z powodu możliwości rozpowszechnienia się epidemji szkarlatyny i dyfterji w Europie. I tak przedsięwzięła Czechosłowacja wzorem amerykańskim szczepienie wszystkich dzieci szkolnych metodą Dicka, przyczem dzieci poddaje się najpierw szczepieniu wstępnemu, mającemu przekonać, czy dane dziecko jest odporne na szkarlatynę czy nie.

Ostatnio rozszerzyła się również, jak wiadomo, epidemja paraliżu (tężca) dzieci, a to na Węgry, Rumunję, Czechosłowację i Niemcy. Pojedyncze wypadki paraliżu zanotowano również we Wiedniu. Objawy choroby szerzącej się zwłaszcza wśród dzieci poniżej lat pięciu, są bardzo zdradliwe, biorą one początek w kaszlu i zakatarzaniu połączonem z febrą. Później dopiero następuje paraliż mięśni, uniemożliwiający ruchy ramion i nóg W niektórych wypadkach władza nad ruchami wraca; wtedy mówić można o przezwyciężeniu choroby. W innych jednak wypadkach paraliż zostaje i czyni dzieci kalekami na zawsze.

Choroba jest mocno zaraźliwa, a walka z nią jest utrudniona, gdyż nietylko nauka nie zna dobrze zarazków choroby, ale trudno wogóle rozpoznać roznosicieli epidemji. Zarażenie może nastąpić już przez pocałunek lub pieszczotę dziecka. Toteż należy dbać przedewszystkiem o czystość w każdym kierunku i wstrzymać się od niepotrzebnego kontaktu z dzieckiem, które chronić należy przedewszystkiem przed zaziębieniem się. Wzajemne obcowanie dzieci należy wstrzymać, nadto jaknajmniej stykać się z otoczeniem, a unikać przedewszystkiem osób zaziębionych kaszlących i zakatarzonych. Profylaksa zatem podobna jak przeciw grypie.

W WARSZAWIE NIE BYŁO WYPADKU TĘŻCA!

Onegdaj podaliśmy za warszawskim „Momentem" wiadomość, że w Warszawie miał miejsce wypadek tężca dziecięcego (choroba Heine Medien). Wiadomość ta wywołała w Warszawie duże zaniepokojenie. Na szczęście okazuje się, że wiadomość „Momentu" nie była prawdziwą, gdyż odnośny wypadek był zwyczajną chorobą żołądkową o charakterze nieepidemicznym. Wypadek jest coprawda niejasny, atoli nie ma nic wspólnego z tężcem.

Jedyny wypadek tężca w Polsce zdarzył się datąd w Ostrowiu Mazowieckim.

Program stacyj radjofonicznych

Piątek, 30 września.

Kraków (422 m) 12.30. Transm. z uroczystego posiedzenia Akademji Umiejętności w obecności p. Prezydenta Rzplitej. 17.25—17.55. Program dla dzieci. 18—19. Transmisja z Warszawy. 19—19.10. Rozmaitości. 19.10—19.30. Odczyt pt. „Igrzyska olimpijskie dawniej a dzisiaj", wygł. p. H. Hover, 19.30—19.55. Odczyt pt. „Przegląd geograficzna-gospodarczy", wygł. Dr. W. Ormicki, 20—20.15. Komunikat sportowy i inne. od 20.30. Transmisja z Warszawy. (I. Koncert Filharmonji).

Warszawa. (1111 m) 12.30. Transmisja z Krakowa 15. Komunikaty. 17—18.50. Audycja dla dzieci. 18. Koncert (ork. i śpiew), 20.30. I. Koncert symfoniczny Filharmonji warszawskiej (m. in. K. Szymanowski), 22. Komunikaty.

Poznań. (280.4 m) 12.30. Transmisja z Krakowa, 13 i 14. Giełda. 17.30. Koncert z kawiarni. 19.25—19.55. Komunikaty gospodarcze. 20.30. Transmisja z Warszawy.

Wiedeń. (517,2 m) 11 i 16.15. Koncerty. 21.05. Wieczór Brahmsa. (muz. i śpiew).

Berlin. (483,9 m) 17—18.30. Koncert. 22.30. Wieczór J. Gilberta (wyj. z operetek).

Frankfurt n. M. (428,6 m) 20.15. „Die Ehre", dramat Sudermana.

Hamburg. (394,7 m) 20. „Szczęście w zakątku", sztuka Sudermanna.

Stuttgart. (379,7 m) 16.15 i 20. Koncerty (m. in. Debussy, Schumann).

Królewiec. (329,7) 20.05. „Księżna cyrkówka", operetka Kalmana.

Langenberg. (468,8 m) 13.10. Koncert. 17.30. Podróż zimowa z muzyką Schuberta, 20.45. Wasif i Akif, sztuka A. Wagnera z muz. G. Kneipa. Do 24. Muzyka taneczna.

Praga. (348,9 m) 10.50; 17 i 20.30. Koncerty, 21. Komedja.

J. BURLA

ŻONA, KTOREJ NIE ZNOSIŁ

POWIEŚĆ

Z hebrajskiego przełożył Dr. Jeremjasz Frenkel.

37 Ciąg dalszy.

I jest też napisane: „Świecą Bożą dusza człowieka"*) — życie człowieka na tym świecie podobne jest do ciemnej nocy... i człowiek musi mieć światło... świecę do rozjaśnienia swej ciemnej nocy... zapewne. To możesz zrozumieć... i to znaczy: świecą Bożą — dusza człowieka... to jest pomoc, jaką Bóg dał człowiekowi w kobiecie. Jedna świeca.. a jeżeli człowiek chce dodać jeszcze knot do świecy, dwa albo trzy knoty — będzie miał dużo światła — ale na krótki czas.. bo świeca raz - dwa wypali się — a on znajdzie się na środku drogi, wśród ciemnej nocy, i będzie musiał wędrować przez resztę nocy w ciemności... tak jest... kto oddaje się w ręce złego ducha i słuchając go stwarza sobie dużo światła naraz — światło szybko skończy mu się i wpadnie na bezdroża, jakby w ciemności — taka rzecz, mój kochany...

A oto i do ciebie dobiera się zły pęd drogą okólną, podstępami — zachodzi cię z boku... to zły duch od szatana... niema wątpliwości co do tego A jaka na to rada? Powiadam: taka na to rada, abyś ty na niego natarł, na zły pęd, z drugiego boku, aby cię całkowicie nie poznał.. to jest sposób... Znam także wielu takich, jak ty — i nie mieli dobrego końca — trzeba pochylić głowę i poddać się wyrokom Nieba.. Oto, mój kochany, dużo mówiłeś... dobrze Teraz staraj się nastroić serce na czysty ton... oczyścić się — to przedewszystkiem: najpierw — czystość. Jutro rano pójdziemy razem do „kąpieli". Skąpiemy się w zimnej wodzie — to najpierw. W tym tygodniu będziesz pościł w poniedziałek i czwartek (ja będę pościł z tobą — aby ci pomóc...), przez resztę zaś dni tygodnia będziesz pościł post przez datek, uldzeniu cichemu i bogobojnemu talmudyście; i dasz po ośmnaście groszy na dobroczynne cele — codziennie, przez cały tydzień — dla biednych, wdów i sierót; odtąd zaś będziemy chodzili we dwójkę o wschodzie słońca, w każdy poniedziałek i czwartek, do modlitwy przy „Kotel hamaarawi", będziesz wstawał do nocnej modlitwy ilekroć będziesz mógł... a w piątki wieczorem — to absolutnie konieczne — będziemy witać sobotę przy „Kotel hamaarawi"... Tak będzie, Daud... W domu zaś — mów grzecznie z żoną, jakbyś „nie był sobą" — przedsiębierz sobie kochać ją wierną miłością... walcz i pokonaj siebie samego — dosłownie . rozumiesz... I minie rok — rok jest okresem obrotu wszystkich planet — wtedy zobaczysz: jeżeli dusza ci się uspokoi i będziesz zadowolony — będziemy dziękowali Bogu za jego wielkie łaski — a jeżeli, broń Boże, rzecz nie uda się — to zobaczymy.. może znajdziemy, że jest jakaś inna „przegroda" między tobą a nią — zobaczymy...

Daud milczał i nie odpowiadał Ch. Chajimowi ani jednem słowem

Minęła długa chwila wśród milczenia — jakby obaj rozmawiający zapomnieli o sobie w ciemności wieczornej...

Potem mówił dalej Ch. Chajim z całym spokojem:

— Milczysz, mój kochany Daudzie, — boisz się, czym nie powiedział ci szczerze wszystkiego... może to są tylko słowa i nic więcej... i nie kazałem ci czegoś zaprawdę zrobić, jak to czynią „cudotwórcy". Patrz, Daud: dużo ci powiedziałem... dla ciebie to dużo... „Przez to zostaniecie wypróbowani"*) — jest powiedziane. W ten sposób wszystko pokaże się... wszystko wyjaśni się... Czy rozumiesz, co ci powiedziałem? Czy znasz smak chodzenia do „Kotel hamaarawi" w wigilję świętej Soboty? spróbuj, a zobaczysz... Kiedy pójdziesz w wigilję świętej Soboty witać Królowę Sabbat przy „Kotel hamaarawi", a jesteś po kąpieli, w białych i czystych szatach. kiedy będziesz stał przed Murem, oświetlonym z góry światłem słonecznem i kiedy będziesz stał po modlitwie wieczornej obok kamieni, samotny, kiedy nikt obcy ciebie nie widzi.. wtedy poczujesz... wtedy zaczniesz czuć... coś.. jakby pociąg serca. i jakiś lekki ból.. czasami spada łza z oka.. jedna łza... wtedy ulży ci się, ulży się sercu, a ty cały napełnisz się radością i śpiewem... Tyle powiadam ci: jeżeli raz przejdzie ci przez głowę taka myśl, jeżeli coś takiego przytrafi ci się — będziesz wiedział, że twoja dusza płynie z czystego źródła, jak to mówiłeś o swoim ojcu, że był sprawiedliwy i święty.

Ciąg dalszy nastąpi

*) Przypowieści Salomona 20, 27

*) Genesis 42, 15

Wiadomości z kraju

Prace nad unifikacją sądownictwa

Wiceminister sprawiedliwości p. Car przyjął dnia 27 bm. prezesa komisji kodyfikacyjnej, prof. Ksawerego Fiericha. W czasie konferencji omówione były kwestje, związane z biegiem prac komisji kodyfikacyjnej, a w szczególności rozmowy dotyczyły ustawy o postępowaniu cywilnem, pozostającej w związku z całokształtem ustaw, mających w najbliższym czasie wprowadzić jednolity ustrój sądów.

O wolność prasy

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy w Warszawie powziął we środę uchwałę w sprawie dekretu prasowego, w której czytamy m. in.:

„Zważywszy na bezskuteczność tej uchwały sejmowej — nie wdając się w istotę sporów interpretacyjnych, pomiędzy władzami państwowemi, uważając, że sprawa wykonalności uchwał sejmowych należy do powołanych czynników konstytucyjnych i uboiewając nad obecnym stanem rzeczy, zważywszy także, że policyjne represje stosowane obecnie wykraczają poza normy w dekretach prasowych przewidziane, a niektóre z nich godzą nawet w podstawy bytu dotkniętych niemi dzienników — zarząd syndykatu uważa za swój obowiązek nalegać na ogłoszenie formalne uchylenia dekretów, stwierdzając, że w przeciwnym razie w praktyce administracyjnej zasada wolności prasy stałaby się ku ciężkiej szkodzie normalnego życia publicznego jedynie martwą literą".

Min. Składkowski przed sądem za przejechanie dziecka

Przed sądem w Zamościu toczyła się rozprawa przeciw min. Składkowskiemu, któremu akt oskarżenia zarzuca przejechanie dziecka na jednej z miejscowych szos. Jak wiadomo, wypadek ten nastąpił bez winy ministra Składkowskiego, z powodu przypadku. Minister Składkowski polecił wówczas spisać na siebie protokół i wytoczyć dochodzenia w zwykłym trybie. Wynik rozprawy nie jest jeszcze znany.

Ustalenie identyczności zbrodniarza przez zbadanie krwi

W procesie Jana Karasia, w warszawskim Sądzie apelacyjnym, oskarżonego o mord rabunkowy, wyłoniła się bardzo ciekawa kwestja, czy można na podstawie śladu krwi ustalić od kogo dana krew pochodzi. Dotychczas medycyna sądowa ustalała jedynie, czy badana krew pochodzi od zwierzęcia, czy też od człowieka, nie umiała natomiast ustalić, od którego człowieka. Sprawa Karasia wymagała właśnie ustalenia, czy znaleziona na szmatce krew jest jego krwią. Karaś był oskarżony o zabójstwo i ograbienie przybyłego z Ameryki Kazimierza Zielińskiego. Obok ofiary jako jedyny ślad po bandytach znaleziono rękawiczkę oraz płócienny gałganek, zwinięty w formie opatrunku na palec. Wewnątrz były plamy krwi, pochodzącej widać ze skaleczonego palca.

Policja prowadząca dochodzenie zmobilizowała wszystkich okolicznych kryminalistów i u jednego z nich, Jana Karasia, ustaliła obecność na palcu skaleczenia, odpowiadającego znalezionemu opatrunkowi. Nadto ustalono, że rękawiczka stanowi własność Józefa Nachiły, kamrata Karasia. Sąd okręgowy skazał obu oskarżonych na 15 lat ciężkiego więzienia.

Sprawa ta znalazła się obecnie w Sądzie apelacyjnym, gdzie prof. Grzywo- Dąbrowski ustalił, iż dzięki ostatnim zdobyczom medycyny sądowej można ustalić w przybliżeniu, czy dana krew pochodzi od danego osobnika. Wobec tego sąd sprawę odroczył, przekazując ją do uzupełnienia w celu przeprowadzenia badań krwi przez specjalistę dr. Hirszfelda.

—o—

GENERAŁ MINISTREM OŚWIATY? „Polonja" donosi z Warszawy, jakoby w kołach nauczycielskich obiegała pogłoska, że następcą ministra oświecenia Dobruckiego ma być gen Ruppert, doktór medycyny, szef wydziału sanitarnego ministerstwa spraw wojskowych. Minister Dobrucki zaś ma objąć stanowisko wojewody stanisławowskiego.

ZMIANY NA STANOWISKACH STAROSTÓW W MAŁOPOLSCE. Jak donoszą z Warszawy, dotychczasowy wicewojewoda lwowski, Eckhardt został przeniesiony na własną prośbę na stanowisko starosty we Lwowie, a w jego miejsce został mianowany wicewojewoda Zygmunt Gronziewicz dotychczasowy starosta w Stryju. Dotychczasowy starosta lwowski, Zieliński, został przeniesiony na takie samo stanowisko do Gródka Jagiellońskiego. Skutkiem powołania starosty przemyskiego, Romana Frankowskiego, na stanowisko zastępcy komisarza rządowego we Lwowie, został mianowany starostą w Przemyślu Tadeusz Wrześniowski, dotychczasowy starosta w Gródku Jagiellońskim.

ZATARG WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO Z KONSULATEM NIEMIECKIM. Od pewnego czasu trwa konflikt między generalnym konsulem niemieckim w Katowicach a urzędem wojewódzkim w sprawie używania języka urzędowego we wzajemnej korespondencji. Niemiecki konsulat generalny wysyła pisma do władz polskich w języku niemieckim, te zaś odpowiadają w języku polskim, dołączając uwagę, iż w przyszłości odpowiadać będą tylko na zapytania wystosowane w języku państwowy.n. Ponieważ konsulat do życzenia władz polskich nie zastosował się, województwo od pewnego czasu nie udziela na korespondencje generalnego konsulatu żadnej odpowiedzi.

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W KATOWICACH nastąpi około 15-go października na podstawie uchwały Sejmu śląskiego z dnia 11-go maja. W myśl uchwały tej urząd wojewódzki zamianuje przewodniczącego i członków nowej Rady miejskiej, w której skład wejdzie 15 osób.

WYNIK WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ W MAKOWIE. Wobec unieważnienia poprzednich wyborów do Rady miejskiej w Makowie woj. warszawskiego, odbyły się ponowne wybory, które dały następujące wyniki: PPS — 3 mandaty, Zjednoczenie Narodowe — 5 i bezpartyjni — 2. Listy żydowskie uzyskały: Poalej Sjon — 1 mandat, Bund — 3 i ortodoksi 10.

TYDZIEŃ OBRONY PRZECIWGAZOWEJ odbędzie się w dniach 2—9 października w Warszawie. Zebrane podczas tygodnia fundusze zostaną przedewszystkiem przeznaczone na budowę „Ośrodka obrony przeciwgazowej ludności m. st. Warszawy", mającego się składać z: 1) specjalnego szpitala i ambulatorjum dla zatrutych i zarażonych gazami, 2) cywilnej szkoły dla instruktorów obrony przeciwgazowej; 3) warsztatów produkcji tanich masek przeciwgazowych dla ludności cywilnej; 4) z magazynów, zaopatrzonych w najniezbędniejsze materjały i środki przeciwgazowe.

CHOROBA CADYKA Z OSTROWCA. Do Warszawy przywieziono, a stąd następnie przewieziono do sanatorjum w Otwocku cadyka z Ostrowca, który zapadł na zdrowiu z powodu długoletniego życia ascetycznego. Cadyk od kilkudziesięciu lat żywił się tylko herbatą i chlebem razowym z solą, a jedynie w sobotę spożywał nieco obfitsze pokarmy.

USTĘPSTWA LWOWSKICH AKTORÓW. Wskutek znacznego przekroczenia budżetu teatralnego (o 96.000 zł zgodzili się aktorzy lwowskich teatrów, na żądanie dyrekcji, na bezpłatne wyjazdy 20 razy w roku na prowincję na występy. Stanowi to znaczne odciążenie budżetu, gdyż dotychczas za wyjazdy na prowincję artyści byli osobno honorowani.

WALKA Z NADUŻYCIAMI. Minister sprawiedliwości delegował prokuratora sądu najwyższego Dra Zdzisława Piernikarskiego do pełnienia czynności prokuratora przy komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami, naruszającemi interesy państwa.

ZJAZD RESTAURATORÓW. We środę rozpoczęły się w Poznaniu obrady ogólno-polskiego zjazdu restauratorów. Zjazd zwołany został z okazji wystawy przemysłu hotelowego, restauracyjnego i cukierniczego.

ZNÓW GROŹNY POŻAR W CENTRUM ZAKOPANEGO. Dnia 28 bm. wieczorem centrum Zakopanego na Krupówkach przy zbiegu ulicy na Rynek zapaliła się stodoła z sianem, należąca do gospodarza Krzysiaka. Nad miastem ukazała się olbrzymia łuna. Pożar przybrał groźne rozmiary, gdyż dokoła stodoły znajdowała się gęsta sieć drewnianych domów. Na miejsce pożaru przybyły straże z Zakopanego, Poronina i Olczyk, którym dzięki padającemu od dwóch dni deszczowi, udało się w ciągu krótkiego czasu pożar zlokalizować i ugasić, tak, że spłonęła jedynie stodoła.

W TATRACH ZNÓW UKAZAŁ SIĘ NIEDŹWIEDŹ. W Tatrach po stronie czeskiej ukazał się znów pokaźnych rozmiarów, wyjątkowo okazały niedźwiedź. W Dolinie Białej Wody widzieli go onegdaj dwukrotnie turyści. Niedźwiedź, jak do tąd, zachowuje się zupełnie spokojnie i żadnych szkód nie wyrządza.

GROŹBA STRAJKU PRACOWNIKÓW MIEJSKICH W ŁODZI. Na zebraniu pracowników miejskich Związku zawodowego w Łodzi, należącego do OKZZ, postanowiono urządzić ogólny wiec, na którym nastąpi proklamowanie strajku w instytucjach miejskich z powodu nieuwzględnienia żądań przez magistrat.

„OWACYJNE" POŻEGNANIE ZARZĄDCY SZPITALA. W warszawskim szpitalu Dzieciątka Jezus odbyła się onegdaj niezwykła demonstracja. Urzędnicy i oficjaliści administracji szpitalnej wspomagani przez około 20 robotników, przy akompanjamencie ad hoc utworzonej z łopat, garnków, kotłów, rondli i tp. orkiestry z drwiącemi piosenkami stanęli pod drzwiami gabinetu swego dotychczasowego szefa, zarządcy szpitala Tomasza Torczyńskiego. Panu T. postawiono w swoim czasie zarzut należenia do b. ochrany rosyjskiej świadomego działania na szkodę szpitala oraz brutalnego traktowania pracowników szpitala. Sprawę tych zarzutów p. T. skierował do sądu, a tymczasem magistrat usunął go ze stanowiska. Wieść ta radosnem echem rozniosła się wśród pracowników, którzy zgotowali opuszczającemu stanowisko niezwykłe pożegnanie.

TRAGICZNA ŚMIERĆ STARCA ŻYDOWSKIEGO. Ubiegłej niedzieli zginął tragiczną śmiercią w Warszawie na Pradze 70-letni Pesach Adler z Piszowic (woj. lubelskie). Adler, który wybierał się na święta do Otwocka do rabina, stał na platformie tramwaju, kiedy nagle wiatr zerwał mu kapelusz. Schodząc ze stopnia tramwaju, ażeby podnieść kapelusz, wyślizgnął się Adler tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o kamienie i wyzionął ducha, zanim nadjechała karetka pogotowia ratunkowego. Zwłoki odwiezione zostały do prosektorjum.

100-LETNIĄ STARUSZKĘ RODZINA WYRZUCIŁA NA BRUK. Onegdaj wieczorem zdarzył się niezwykły wypadek przy ul Grójeckiej w Warszawie. Około godziny 7 wieczorem zajechała taksówka i zatrzymała się na słabo oświetlonej ulicy. Z taksówki wysadzono jakąś staruszkę, poczem samochód zniknął. Staruszka leżała na bruku. Okazało się, że jest to Marja Moritz, licząca lat 100, zamieszkała dotychczas przy rodzinie Pietrowiczów pod Żyrardowem. Została ona przez swoją prawnuczkę przewieziona do Warszawy i tam pozostawiona na ulicy. Ze zeznań staruszki wynika, że jej wiek i niezaradność życiowa ciążyły rodzinie od dłuższego czasu i że w ten sposób chciano jej się pozbyć.

KONTRABANDA JEDWABIU I FUTER. Funkcjonarjusze celni przyłapali ostatnio 2 cenne transporty jedwabiu i futer przemycanych z Niemiec do Lwowa i Krakowa. W pociągu pośpiesznym, zdążającym z Wiednia do Lwowa przytrzymano trzech pasażerów, zamieszkałych we Lwowie, którzy przemycali jedwab wartości 6.000 złotych. Drugą kontrabandę wykryto w Tarnowie. Przytrzymano trzy paczki łącznej wagi 10 kg., które zawierały futra bobry, lisy białe i niebieskie, baranki perskie, piżmaki wartości 44.000 złotych. Transport ten szedł z Lipska i przeznaczony był dla Krakowa.

SAMOBÓJSTWO POLICJANTA. Onegdaj nad ranem po powrocie ze służby, st. posterunkowy 24 komisarjatu w Warszawie, 42-letni Antoni Borzęcki, w mieszkaniu własnem wystrzałem z rewolweru w prawą skroń pozbawił się życia. Samobójca pozostawił żonę i troje dzieci w wieku od 8 do 16 lat. Przyczyną samobójstwa był fakt, że poprzedniego dnia został on w związku z ujawnionem sprzeniewierzeniem dowodów rzeczowych zawieszony w urzędowaniu.

ŻONOBÓJSTWO I SAMOBÓJSTWO. Z Gródka Jagiellońskiego donoszą o ponurej tragedji. Pełniący obowiązki dyrektora Kasy Oszczędności w Gródku Szturma wystrzałem z rewolweru pozbawił życia swą żonę, poczem sam postrzelił się śmiertelnie.

CZTERY ZAMACHY SAMOBÓJCZE LWOWIANEK. Onegdaj we Lwowie zdarzyły się cztery wypadki zamachów samobójczych, popełnionych przez kobiety zapomocą otrucia się. Desperatkami były: kucharka, mundantka adwokacka, „koryntjanka" i kobieta nieznanego nazwiska i zajęcia.

BANDYTA ZASTRZELIŁ BANDYTĘ PRZY PODZIALE ŁUPU. Przed kilku dniami znaleziono w parku obok fabryki kleju w Częstochowie nad rzeką Wartą zwłoki mężczyzny, z kilku ranami głowy i brzucha. Po poszukiwaniach udało się policji schwycić zabójcę, którym jest Franciszek Kowalczyk, złodziej i bandyta. Od dłuższego czasu był on wspólnikiem zamordowanego i dokonał zabójstwa podczas sporu o podział łupu. Zamordowanym jest niejaki Gajewski. Zabójca przyznał się do zbrodni.

KRONIKA

Wschód słońca 5 m. 34

Wrzesień
30
Piątek
4 Tiszri 5688

Zachód słońca 17 m. 20

Ada Fischmann w Krakowie

Wielkie zebranie kobiet żydowskich.

Staraniem Orgnizacji Kobiet Żydowskich odbędzie się jutro w sobotę 1 października br. o godz. 7.30 wiecz. w sali Stow. „Przedświt-Haszachar" (Stradom 15) odczyt znakomitej działaczki i mówczyni Ady Fischman z Palestyny n. t. „Nowy typ kobiety żydowskiej".

Ponadto wygłoszą referaty n. t. „Udział kobiety żydowskiej w odbudowie Palestyny" pp. Nella Thon Rostowa i Dr. Sara Grossbardówna.

Zebranie zagai p. Mala Suskindowa.

* * *

Organizacja kobiet żydowskich w Krakowie urządza w sobotę dnia 1 października o godz. 9'30 wiecz. (po odczycie) w lokalu „Tel Awiw" zebranie towarzyskie ku czci Ady Fischmann z Palestyny. Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

Doniosłe orzeczenie Najw. Trybunału Admin.

w sprawie „jedynego żywiciela rodziny"

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał onegdaj zasadnicze orzeczenie, posiadające doniosłe znaczenie dla ustalenia pojęcia, kto ma prawo jako „jedyny żywiciel rodziny" na korzystanie z odroczenia służby wojskowej.

Chodziło o skargę Izaka Dorna z Krakowa, posiadającego rodzinę złożoną z pięciu osób. Dorn zwrócił się do magistratu krakowskiego z prośbą o odroczenie służby wojskowej syna jego Szymona Hersza, poborowego z rocznika 1903. Dorn powołał się na to, że on sam jest z powodu choroby do utrzymania rodziny niezdolny, a jedynym żywicielem jest syn jego powołany do służby wojskowej. Magistrat krakowski zarządził kontrolę i ustalił, że Dorn jest rzeczywiście niezdolny do pracy, natomiast żona jego jest tylko w 50 procentach niezdolna do pracy, a oprócz syna zdolną do pracy jest też 18-letnia córka. Wskutek tego magistrat prośbę Dorna odrzucił, a województwo krakowskie tę decyzję magistratu zatwierdziło.

Trybunał Administracyjny wskutek skargi Dorna wydał orzeczenie, mocą którego skargę Dorna uznał za nieuzasadnioną. Trybunał Administracyjny, nie wdając się zupełnie w to, czy żona Dorna jest zdolną do pracy, stanął na stanowisku, **że za jedynego żywiciela rodziny nie może być uznany poborowy, którego rodzice mają prócz niego choćby tylko jeszcze jedno dziecko, wyżej lat 17, zdolne do pracy, choćby niem była dziewczyna.**

Bankowcy podejmują walkę o poprawę bytu

Demonstracyjny strajk w Krakowie

W dniu wczorajszym odbył się w Krakowie zapowiedziany strajk demonstracyjny bankowców. Wszystkie instytucje prace zawiesiły, w niektórych jedynie urzędowały dyrekcje bez personalu. Urzędnicy zgromadzili się w godzinach strajkowych w lokalu Związku Urzędników Bankowych, gdzie odbył się wiec, na którym poza wyrażeniem pełnego uznania i solidarności z urzędnikami Banku Dyskontowego w Warszawie, jednogłośnie uchwalono wszcząć akcję o poprawę bytu urzędników bankowych na terenie Krakowa. W dotychczasowych bowiem warunkach 60 proc. pracowników bankowych w Krakowie pobiera pensję około zł 200 miesięcznie, 40 proc. ogółu pensje poniżej zł 150. — Są wypadki, gdzie pobory wynoszą po zł 90 i zł 100 miesięcznie.

Zebrani jednogłośnie oświadczyli, iż na dalszy tego rodzaju wyzysk wobec aktywności bilansów poszczególnych banków, zgodzić się nie mogą i postanowili domagać się natychmiastowej regulacji poborów na podstawie minimum egzystencji, oznaczonego na zł 350 miesięcznie. Solidarny przebieg strajku manifestacyjnego każe spodziewać się, iż urzędnicy bankowi postulaty swoje przeprowadzą.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przybywa dziś do Krakowa

Przygotowania do uroczystego powitania p. Prezydenta Rzeczypospolitej w murach m. Krakowa zostały w dniu wczorajszym ukończone. W ul Lubicz opodal placu Kolejowego wzniesio no olbrzymią bramę triumfalną, przyozdobioną zielenią i flagami. Również umieszczono festony na słupach wzdłuż placu Kolejowego ozdobionych flagami. Barbakan ubrano bogato zielenią i kwiatami oraz licznemi chorągwiami. Teatr im. Słowackiego iluminowany będzie na przyjęcie p. Prezydenta obficie lampkami kolorowemi. Na wszystkich gmachach rządowych i miejskich, oraz na wielu domach prywatnych wywieszono chorągwie o barwach państwowych i miejskich.

W oba dni pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie, młodzież wszystkich szkół będzie wolna od nauki, celem wzięcia udziału w powitaniu i oddania hołdu Głowie Państwa na Błoniach.

* * *

Przyjazd p. Prezydenta do Krakowa nastąpi dziś w piątek o godzinie 9 rano, specjalnym pociągiem z Piotrkowa.

W pierwszym dniu pobytu w Krakowie p. Prezydent będzie obecny na uroczystem posiedzeniu Polskiej Akademji Umiejętności, które odbędzie się w gmachu Akademji przy ul. Sławkowskiej o godz. 12 i pół w południe. Popołudniu zwiedzi Prezydent Uniwersytet i Bibljotekę Jagiellońską, poczem o godz. 7.15 wieczór będzie obecny na przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami" w teatrze im. Słowackiego.

W drugim dniu, tj. w sobotę od godz. 9-tej do 11-tej p. Prezydent zwiedzi groby królewskie, skarbiec i grób Słowackiego w katedrze wawelskiej, dalej kościół Marjacki, zbór ewangielicki, groby zasłużonych na Skałce i Starą Synagogę przy ul. Szerokiej. O godz. 11-tej odbędzie się na Błoniach rewja wojskowa i hołd dzieci, poczem w Oleandrach nastąpi hołd związku legionistów, strzelców i inwalidów.

Wrazie niepogody Prezydent zwiedzi w tym czasie Muzeum Narodowe w Sukiennicach i Muzeum Czartoryskich.

W sobotę popołudniu Prezydent będzie obecny w Izbie handlowo-przemysłowej. Wieczór odbędzie się w salach królewskich na Wawelu raut, wydany przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej dla obywatelstwa krakowskiego.

Prezydent Rzeczypospolitej opuści Kraków w niedzielę o godz. 8.30 rano, udając się do Katowic.

* * *

W dniu wczorajszym przyjechali do Krakowa przedstawiciele szeregu miast województwa krakowskiego, którzy wezmą udział w złożeniu aktu hołdowniczego Prezydentowi Rzeczypospolitej na Zamku królewskim na Wawelu.

Również przybyli trzej górale z Zakopanego, jako delegaci tamtejszego związku legionistów, celem wręczenia p. Prezydentowi w hołdzie stalowej ciupagi góralskiej.

— **ZBIÓRKA NA SAMOLOT SANITARNY.** Liga Obrony Powietrznej Państwa w Krakowie zwróciła się w swoim czasie do społeczeństwa z odezwą i rozesłała listy składkowe do zbierania ofiar na fundusz samolotu sanitarnego dla województwa. W związku z powyższą akcją przypomina sekcja lotnictwa sanitarnego L. O. P. P., iż termin ważności list składkowych upłynął z dniem 15 września br. wobec czego uprasza o przesłanie zebranych kwot czekiem PKO Nr. 405.654 z dopiskiem na odcinku wpłaty na „samolot sanitarny" oraz odesłanie list składkowych do L.O.P.P. w Krakowie, gmach województwa.

— **LOTY PASAŻERSKIE NAD KRAKOWEM.** Zapowiedziane w Tygodniu lotniczym pasażerskie loty nad Krakowem nie mogły się dotychczas odbyć z powodu obchodu uroczystości pięciolecia „Aerolotu". Wzloty nad miastem odbędą się nieodwołalnie w niedzielę 2 października na lotnisku w Rakowicach. Początek lotów o godz. 2 popołudniu, autobusy odchodzić będą z placu św. Ducha od 1 godziny w południe. Posiadacze wygranych losów, jak i amatorzy jazdy w przestworze winni o godzinie 1.45 min. zgłosić się z asygnatami lotu w porcie lotniczym „Aerolotu" w Rakowicach. Asygnaty płatne w cenie po 15 zł. będą sprzedawane po zamknięciu loterji w sobotę 1 października o 4-tej popołudniu w biurze LOPP w Krakowie (Województwo). Podczas wzlotów będzie dozwolony wstęp na lotnisko dla osób cywilnych za opłatą 50 gr.

— **AUTOBUS DO BORKU FAŁĘCKIEGO.** Dyrekcja miejskiej kolei elektrycznej komunikuje, że od dnia 1 października br. zaprowadza stały ruch autobusowy na przestrzeni od Rynku Podgórskiego do Borku Fałęckiego (w pobliżu fabryki sody „Solvay". Odjazd pierwszego wozu z Rynku Podgórskiego, godz. 6.30 odjazd ostatniego wozu z Borku Fałęckiego go dzina 20.20. Dokładny rozkład jazdy umieszczony jest na tablicach oznaczających miejsce postoju w Rynku Podgórskim, oraz w Borku Fałęckim. Cena biletów za przejazd dla dorosłych 40 gr., dla dzieci szkolnych 30 gr. Ulg żadnych nie udziela się.

— **LICYTACYJNA SPRZEDAŻ KONI.** W dniu 11 października br. o godzinie 9-tej na targowicy końskiej w Podgórzu—Zabłociu odbędzie się licytacyjna sprzedaż koni wybrakowanych w garnizonie Kraków w ilości 20 koni.

— **ŚMIERĆ POD KOŁAMI SAMOCHODU.** Wczoraj w południe została kobieta niestwierdzonego nazwiska przejechana przez samochód, pędzący na ul. Lubicz. Zawezwany lekarz pogotowia przewiózł nieszczęśliwą w ciężkim stanie do szpitala, gdzie zmarła na stole operacyjnym. Identyczności ofiary wypadku nie stwierdzono, gdyż nie miała ona przy sobie żadnych dokumentów. Szoferem zajęła się policja.

— **WYPADEK PRZY PRACY.** W garbarni na Zabłociu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy 25-letni Józef Cyga, robotnik. Mianowicie walcownia zmiażdżyła mu wszystkie palce u lewej ręki. Ofiarę zawodu przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

— **ATAKU SZAŁU** doznał wczoraj popołudniu na plantach koło ul. Reformackiej jakiś osobnik niestwierdzonego nazwiska. Szaleniec rozebrał się, poczem w samej bieliźnie począł biegać po plantach. Zawezwano pogotowie ratunkowe którego funkcjonarjusze nałożyli nieszczęśliwemu kaftan bezpieczeństwa, poczem przewieźli go do szpitala.

— **NOWA OBŁAWA.** Ubiegłej nocy przeprowadzono na terytorjum miasta Krakowa obławę policyjna, podczas której doprowadzono na poszczególne komisarjaty policji szereg osób podejrzanych.

— **PODCZAS DRZEMKI NA DWORCU.** Benedykt Pac, z Czechosłowacji zgłosił do policji, że ubiegłej nocy skradziono mu na tutejszym dworcu osobowym w poczekalni podczas gdy chwilowo zasnął, portfel z gotówką 490 koron czeskich. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowano Józefa Tokarskiego (lat 37) ślusarz zam. ul. Parkowa l. 4.

— **NA ODCHODNEM.** Gizela Hilerowicz, zam. przy ul. Starowiślnej l. 4. zgłosiła, że służąca jej Rozalia Śladnicka odchodząc ze służby skradła jej garderobę i bieliznę wartości 500 zł.

— **DWA KOŁA.** W nocy z 27 na 28 bm. skradziono z podwórza wapiennika miejskiego, przy ul. Wielskiej 2 koła do wozu ciężarowego.

— **ARESZTOWANO** Wcisłę Kazimierza (lat 20), bez stałego miejsca zamieszkania i Barana Jakóba (lat 27) na ul. Józefa l. 12. za kradzież garderoby wartości 700 zł. na szkodę Nowakowskiego, zam. ul. Basztowa l. 17.

—o—

Znaczny wzrost pokrycia kruszcowego w Banku Polskim

Z 33.27 proc. na 52.66 proc.!

Warszawa. 29. 9. PAT. Składające się, jak wiadomo ze złota, walut, dewiz kruszczowe pokrycie obiegowych banknotów Banku Polskiego dosięgło w drugiej dekadzie bm. imponującą sumę 399.999 tys. zł. w złocie, podczas gdy 1 maja 1926 wynosiło zaledwie 124.100 tys. zł. w złocie, przyczem sam tylko zapas walut i dewiz netto wzrósł w tym czasie z minus 9.9 milj. zł. w złocie do plus 219.4 milj. zł. w złocie. Pokrycie kruszsowe wzrosło przeto w tym okresie z 33.27 proc. do 52.66 proc. przy jednoczesnym zwiększeniu się obiegu banknotów z 392.9 milj. zł. w złocie do 778 milj. zł. w złocie. Wartoś kruszcowego pokrycia będących w obiegu banknotów wynosi obecnie nie 62.66 pro cent. jak przyjmuje Bank Polski, lecz 90.56 pro cent. Bank Polski stosouje bowiem przy prze rachowaniu zapasu kruszców, walut i dewiz stosunek jeden dolar równy 5.18 zł., zamiast kursu giełdowego 8.93.

Zmiana przepisów o kredytach w Banku Gosp. Kraj.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 9. Na ostatniem posiedzeniu Rady Banku Gospodarstwa Krajowego zmieniono uchwałę Rady dotychczas obowiązującą w sprawie norm kredytowych.

Wedle obecnej uchwały Bank Gospodarstwa Kraj. będzie mógł udzielać pożyczek długoterminowych przedsiębiorstwom, których wytrzymałość kredytowa według zasad statutu wynosić będzie przynajmniej 100 tys. zł. w złocie.

Poprzednia uchwała wymagała jako gwarancji wartości majątku poszczególnych zakładów conajmniej 300 tys. zł. w złocie. Zmiana tych postanowień pozwoli Bankowi Gosp. Kraj. uwzględnić szersze koła przedsiębiorstw przemysłowych.

Skarga mniejszości polskiej w Gdańsku przed Ligą Nar.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 9. (Sin) Z Genewy donoszą, że sekretarjat Ligi Narodów, otrzymał memorjał w sprawie ucisku polskiej mniejszości na terenie Wolnego Miasta Gdańska, przesłany przez Koło Polskie w sejmie gdańskim za pośrednictwem wysokiego komisarza Ligi v. Hamela. Sekretarjat zajmie się sprawą mniejszości narodowej polskiej w najbliższym czasie. Będą zbadane szczególnie zarzuty z dziedziny szkolnej.

Rokowania o pożyczkę amerykańską dla Niemiec

też utknęły na martwym punkcie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 29. 9. (T) „Berliner Tageblatt" donosi z Nowego Jorku, że w związku z trudnościami na jakie natrafiła pożyczka państwa pruskiego, wstrzymane zostały rokowania, jakie w ostatnich miesiącach prowadził w Nowym Jorku szereg miast niemieckich w sprawie uzyska nia pożyczki.

Zwolennicy Trockiego działali na szkodę sowietów

Moskwa. 29. 9. PAT. Biuro prasowe ogłasza uchwałę prezydjum moskiewskiej komisji kontrolującej stronnictwa komunistycznego co do wykluczenia 14 opozycjonistów ze stronnictwa z powodu założenia tajnej wrogiej stronnictwu organizacji, która wspólnie z grupą bezpartyjnych intelektualistów zamierzała wejść w stosunki z elementami wrogiemi Sowietom. Na czele tej organizacji znajdywali się rzekomo wszyscy zwolennicy Trockiego m. in. Mraczkowski przewodniczący trustu moskiewskiego, który kieruje tajną drukarnią i zdradza tajne dokumenty partyjne.

Afera Grosavescu na deskach scenicznych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 29. 9. (D) Teatr „Renaissance" wystawia od szeregu dni mizerne sztuczydło będące w najdrobniejszych szczegółach ilustracją słynnej afery Grosavescu. Sztuka cieszy się we Wiedniu dużem powodzeniem. Nelly Grosavescu wystąpiła do sądu z żądaniem wydania zakazu grania tej sztuki, jako poruszającej jej stosunki prywatne. Sprawa toczy się obecnie przed sądem we Wiedniu.

Na dzisiejszej rozprawie trybunał postanowił udać się na przedstawienie do teatru Renaissance, celem dokonania wizji lokalnej. Wyrok jeszcze nie zapadł.

Meteoryt o wadze 820.000 ton

Niedaleko Krasnojarska.

Przed niejakim czasem ekspedycja naukowa, wysłana przez moskiewską akademję nauk objeżdżała syberyjski departament jenisejski i odnalazła tam w oddaleniu kilkuna stu kilometrów od Krasnojarska olbrzymi meteoryt, największy, jaki spadł kiedykolwiek na naszą ziemię z przestrzeni międzygwiezdnych.

Meteoryt syberyjski swoją wielkością, wagą i rozmiarami, przewyższa znacznie największe i najwspanialsze areolity, przechowywane w muzeach przyrodniczych Europy i Ameryki. Potężny blok, znaleziony w Grenlandji i ważący 25 tysięcy klg., jest poprostu kamyczkiem wobec tego olbrzyma. Nawet żelazny meteoryt, który 12 lutego 1900 roku spadł w Porto Allegre, wydaje się karlem w stosunku do tego syberyjskiego przybysza z przestrzeni międzygwiezdnych. Rosyjscy uczeni stwierdzają, że ten meteoryt waży 820 tysięcy ton. Chociażby cyfra ta była nieco prze sadzona, to jednak daje nam ona obraz tej kolosalnej masy, która w pobliżu Jenisejska wryła się w ziemię na głębokość 170 metrów, tworząc lej ziemny o 2 klm średnicy.

„Dwugroszówka" przed sądem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 9. (Sin) Jutro, w piątek rozpatrywany będzie w jednym z sądów pokoju w Warszawie szereg spraw „Gazety Warszawskiej Porannej", która kilkakrotnie przez komisarjat rządowy została skonfiskowana za artykuły odnoszące się do sprawy gen. Zagórskiego.

Wszystkie procesy rozpatrywane będą na podstawie dekretów prasowych.

Przesadne wiadomości

o wybuchu benzyny na lotnisku warszawskiem

Warszawa. 29. 9. PAT. W związku z wiadomościami, jakie ukazały się ostatnio w prasie o rzekomym wybuchu olbrzymiego zbiornika w cywilnym porcie lotniczym na polu Mokotowskim wydział lotniczy ministerstwa komunikacji podaje do wiadomości, że eksplodowała jedynie bańka, w której znajdowało się pół litra benzyny. Wybuch poparzył jednego z funkcjonarjuszy cywilnego portu lotniczego.

Nie było malwersacji w P.K.O.

Warszawa. 29. 9. PAT. W ostatnich dniach ukazała się w kilku dziennikach notatka o malwersacjach w PKO w Warszawie na kwotę 60.000 zł, której ofiara padł Bank Gospodarstwa Krajowego. Prezydjum PKO stwierdza, że wiadomość ta jest mylną, gdyż taki wypadek nie zdarzył się w PKO.

We Lwowie też odbył się

demonstracyjny strajk bankowców

Lwów. 29. 9. PAT. Dzienniki donoszą, że w wykonaniu rezolucji zapadłej na wiecu pracowników bankowych z dnia 24 bm., celem poparcia akcji strajkowej pracowników Banku Dyskontowego warszawskiego, związek zawodowy pracowników bankowych Rzeczpospolitej Polskiej, oddział we Lwowie zarządził strajk manifestacyjny wszystkich pracowników bankowych w dniu dzisiejszym do godziny 11 przedpołudniem.

Nowy prezydent Trade Unionów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 29. 9. (L) Kongres angielskich Trade Unionów wybrał prezydentem dotychczasowego generalnego sekretarza związków robotników tekstylnych Ben Turnera. Wybór ten oznacza zwrot w kierunku pokojowym w dotychczasowem stanowisku Trade Unionów, w przeciwieństwie do związku górników węglowych, gdzie jak już doniosłem, zaznaczają się tendencje wybitnie bojowe.

Sledztwo w sprawie szpiegowskiej afery przemysłowej

w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 29. 9. (T) W sprawie szpiegostwa przemysłowego na szkodę towarzystwa akcyjnego „Norma" toczy się obecnie śledztwo sądowe. U aresztowanego w związku z tą sprawą dyrektora Uhlicha znaleziono nie tylko kompromitującą korespondencję, ale i szereg planów i modeli konstrukcji, które miały być sprzedane.

Tragiczny pokaz lotniczy

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 29. 9. (T) Z Bremy donoszą: Wobec licznie zaproszonych gości odbył się pokaz nowego typu samolotu skonstruowanego przez wybitnego konstruktora Wulffa, który sam kierował aparatem swego pomysłu. Pokaz jednak zakończył się tragicznie, aparat bowiem runął z wysokości 100 metrów na ziemię, grzebiąc pod swymi szczątkami konstruktora.

Sprawcy zamachów kolejowych na Riwierze -- ujęci

Paryż. 29. 9. (P) Aresztowano tutaj 3 włoskich komunistów, którzy podejrzani są o wykonanie zamachów kolejowych na Riwierze.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 28. 9. Akcje znacznie słabiej, dolar utrzymany.

Akcje: Bank Polski 143, Tohan 13, Zieleniewski 20—20 i pół, Trzebinia 0.48, Piasecki 14.

Wiadomości o niepomyślnej sytuacji pożyczkowej wpłynęły ujemnie na dzisiejsze zebranie efektów. Kursa znacznie osłabiły się przy dużej podaży. Obrotów większych dokonano jedynie Zieleniewskim po kursach słabszych. Większość papierów bez obrotów. Ruch na ogół słaby, nastrój słaby.

Na pogiełdziu objaw podobny. Płacono Jaworzno 21—20.75, Nobel 5, Cegielski 41.50 i Tepege 0.22.

Na rynku walut i dewiz sytuacja bez większych zmian. Podaż zwiększona jak zwykle przed ultimem miesiąca. W Krakowie dolar gotówkowy 8.91 1/4—8.31 3/4, czeki bankowo 8.94—8.95. Warszawa got. 8.91—8.91 i pół, czeki 8.93.90. Lwów got. 8.91—8.91 i pół, czeki 8.94—8.94 i pół. Katowice got. 8.91 i pół do 8.92, czeki 8.94 i pół. Bank Polski bez zmiany.

W godzinach popołudniowych nastrój naogół spokojny. Zainteresowanie poszczególnemi papierami dość żywe jak Zieleniewskim. Jaworznem, po kursach utrzymanych w ramach giełdowych. Reszta papierów bez ruchu.

Giełda warszawska

Warszawa 29 km. (PAT.) **Giełda waluty**
Dolary 8·91. sprz. 8·93. kup. 8·89.
Belgia —·—. —·—. —·—.
Holandja 358·65. sprz. 359·55. kup. 357 75
Londyn 43·53 sprz. 43·64, kup. 43·42
N. Jork 8·93 sprz. 8·95. kup. 8·91.
Paryż 35·12. sprz. 35·22 kup. 35 03
Praga 26·51 sprz. 26·57 kup. 26·45
Szwajcarja 172·50 sprz. 172·93 kup. 172·07
Włochy 48 85 [illegible] 97 48·73.
Wiedeń [illegible] 20 [illegible] sprz. [illegible]

Warszawa, 29 9 PAT. Akcje: Bank dyskont. 133.50, Bank handlowy 123, Polski 143, 140, Zw. sp zarobk. 86, 87, 85, Elektrownia Dąbrowa 92, 93, 92, Częstocice 3. Gosławice 70, Cukier 5.15, 4.80 Węgiel 96, 95, Nobel 47, 46, Lilpop 30, 29, Modrzejów 8.75, 8.65, 6.70, Norblin 205, Ostrowieckie 90, Parowozy 52.50, 52.55, Pocisk 2.80, 2.60, Zieleniewski 19, Starachowice 66, 63.50, Żyrardów 17.50, 16.50, 16.75, Zawiercie 35, Borkowscy 3.25, 3.15, Spirytus 27, Dolarówka 60, 5 proc. konwersyjna 61, 62, 10 proc. kolejowa 102.50.

Giełda lwowska

Lwów, 29 9. Giełda akcyjna. 5 proc. pożyczka konwersyjna 61, Bank hipoteczny 1.05, Chodorów 155—158, Chybie 6,10, Gazy wschodnie 27—27.25—27.50, Ćmielów 0.35—0.38, Tesp 27.50—27.75 Na targu akcyjnym nastąpił nagły zwrot. Wszystkie papiery spadły w cenie przy ograniczonem zapotrzebowaniu Obroty naogół dość liczne. Zainteresowanie Ćmielowem Akcje Gazów obniżyły się o 2 zł na sztuce. Za Gazolinę żądano 38 zł. Na akcje bankowe popyt stosunkowo mały. Tendencja zniżkowa, usposobienie słabsze.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 29 k. m. (P. A. T.). **Dewizy.** Amsterdam 283·50, Belgrad 12·45. Berlin 168 29 Bruksela 98·48. Budapeszt 123·71 Kopenhaga 189 35 Londyn 34·42 Madryt 123·80. Medjolan 38·62 Nowy Jork 707·15. Oslo 186·50 Paryż 27·74 Praga 20·95 Sofja 5·09, Sztokholm 190 20 Warszawa 79·03—79·[illegible]1 Zurych 136·37, Amerykańskie 704 30, niemieckie 168 05 angielskie —·—, polskie 78.95 [illegible] 35 szwajcarskie 136 10 czeskie 20·92, Węgierskie 123·68.

Akcje. Zieleniewski 17.10 [illegible] 0— Bank [illegible]3, Gal. Karpaty 29·75, Galicja 88 70 Siersza 0— Bank małopolski —·— Bank Hip. 0— Tepege —.—

Giełda zurychska

Zurych, 29. 9 PAT. Paryż 20.35, Londyn 25.24 5, Nowy Jork 5 18 5,8, Belgja 72.20, Włochy 28.31, Hiszpanja 90.85, Holandja 207.95, Berlin 123.45, Wiedeń 73.15, Sztokholm 139.50, Oslo 136.80, Kopenhaga 138.80, Sofja 3.75, Praga 15.37 1/4, Warszawa 58, Budapeszt 90.75, Białogród 9.13 1/4, Ateny 6.87 5, Konstantynopol 2.64, Bukareszt 3.23, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 221.50.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 29. 9. Warszawa 11 20, Londyn 4.86 3/8, Paryż 392 i pół, Wiedeń 14 10, Praga 296 i pół. Włochy 545, Belgja 13 93, Budapeszt 17.51, Szwajcarja 19 28 i pół, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 40.09 i pół, Oslo 26.35, Kopenhaga 26 78, Sztokholm 26.90, Hiszpanja 17 47, Bukareszt 62 1/4, Berlin 23.81, Belgrad 175.

Z posiedzenia Rady m. Krakowa

Kraków, 30 września

Przy licznym komplecie radców odbyło się wczoraj wieczorem pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady m. Krakowa. Na wstępie prezydent miasta wygłosił wspomnienie pośmiertne po zmarłym radcy śp. Franciszku Musilu, poczem sekretarz odczytał szereg interpelacyj radców socjalistycznych w sprawie drożyzny węgla, uposażenia miejskiej straży pożarnej, przeniesienia magazynów amunicji z pod Krakowa, niepokojącego stanu zdrowotnego w mieście itd. Przewodniczący zapowiedział odpowiedź na powyższe interpelacje na następnem posiedzeniu, poczem przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego:

NABYCIE 100 MORGÓW GRUNTU W PŁASZOWIE POD BUDOWĘ PORTU NA WIŚLE.

Grunt ten jest własnością hr. Alfreda Potockiego, a cena kupna ustalona została na 680 dolarów za 1 morg. Cenę kupna ma gmina pokryć z zaciągnąć się mającej pożyczki.

W dyskusji nad tym wnioskiem radca m. Dr. Rosenzweig podniósł, że cena gruntu jest zbyt wygórowana, a nadto, że nabycie wielkiego kompleksu gruntu w obecnej sytuacji finansowej gminy, która nie ma pieniędzy na najniezbędniejsze potrzeby, jest nie na czasie. Nabycie gruntu pod przyszły port jest obowiązkiem rządu, wobec czego mówca wnosi na odesłanie sprawy do komisji, celem ponownego rozpatrzenia podniesionych wątpliwości.

Za kupnem parceli przemawiali radcy Kęsek, Marski, Klimek, ks. Kasprzyk, wiceprezydent Dr. Wielgus i wiceprezydent inż. Sare, po czem przeciw głosom socjalistów uchwalono zakupić grunt zgodnie z wnioskiem sekcji.

SPRZEDAŻE PARCEL.

Następnie uchwalono sprzedać kooperatywie mieszkaniowej dwie parcele na pl. Jabłonowskich o łącznej powierzchni ponad 300 sąż ni kw. po cenie 200 złotych w złocie za jeden sążeń kw. Przyjęto też uchwałę w sprawie odstąpienia na własność OO. Bernardynom na Stradomiu części parceli gminnej o powierzchni 17.75 metrów kw. wzamian za część parceli o powierzchni 19 25 m. kw. bez żadnej dopłaty. Parcela uzyskana w drodze tej zamiany potrzebna jest magistratowi do regulacji ul. Smoczej pod Wawelem, zaś parcelę obok kościoła OO. Bernardynów, na roku ul. Stradom i Bernardyńskiej na zakon OO. Bernardynów do dwóch lat uporządkować i odwodnić, a w ciągu pięciu lat odpowiednio ogrodzić.

Po referacie radcy Dra Grossa i dłuższej dyskusji uchwalono znany projekt zawarcia z Państw. Bankiem Rolnym umowy w sprawie rezerw zbożowych.

Z ważniejszych uchwał wspomnieć jeszcze należy o przyjęciu wniosku komisji administracyjnej w sprawie przystąpienia do

ROZSZERZENIA CHŁODNI PRZY RZEŹNI MIEJSKIEJ

kosztem około 352.000 zł. Urządzenia mechaniczne i maszynowe ma wykonać firma Zieleniewski za kwotę 96.500 zł.

Posiedzenie zamknięto po godz. 9 wieczór.

(M)

Propaganda arabska w Europie

Kairo, 29 9. ŻAT. Komitet syryjsko-palestyński postanowił rozwinąć w Europie intenzywną akcję proarabską. Wkrótce przybędzie do Europy liczna delegacja arabska, która zamierza wejść w kontakt z rządami państw europejskich i prowadzić propagandę celem oświetlenia z arabskiego punktu widzenia obecnej sytuacji w Syrji i Palestynie.

Manifestacja pokojowa kobiet szwedzkich

Hołd dla Rosiki Schwimmer.

Z inicjatywy szwedzkich literatek został wysłany na ręce słynnej działaczki w Ameryce na polu międzynarodowego pokoju, p. Rosiki Schwimmer, (Żydówki, której zatarg z Fordem znany jest naszym Czytelnikom), adres, wyrażający podziw i głęboką wdzięczność za ofiarną pracę, dokonaną w dziedzinie pokoju i porozumienia narodów zarówno podczas, jak i po wielkiej wojnie, oraz prośbę o nieustawanie w dalszych na polu tem usłowaniach. Dokument ten podpisały najznakomitsze osobistości świata literackiego trzynastu krajów, pomiędzy innemi pisarki szwedzkie Anna Lenah, Elgstroem i Naima Sahlbom, Selma Lagerlöf i Carl Lindhagen, prezydent m. Sztokholmu, z Francji Romain i Madeleine Roland, z Ameryki Jane Addams i Edith Pheps i wiele innych wybitnych osobistości.

—o—

Dyktatura finansowa Banku Rzeszy

Berlin, 29 9. PAT. „Vorwärts" występuje ostro przeciwko wpływom, jakie wywiera obecnie bank Rzeszy na sprawę pożyczek zagranicznych i oświadcza, że w praktyce wytworzyła się obecnie dyktatura finansowa banku Rzeszy. „Vorwärts" żąda skasowania t. zw. urzędu opinjodawczego w sprawie pożyczek zagranicznych i zwraca uwagę na to, że jeżeli Bank Rzeszy będzie w dalszym ciągu utrudniał krajom niemieckim i gminom uzyskanie pożyczek na rynkach zagranicznych, to będzie to musiało doprowadzić albo do zaciągnięcia przez te kraje i gminy pożyczek wewnętrznych na trudniejszych warunkach i wyższym procencie, albo też do podwyższenia podatków.

Siostra Vanzettiego wraca do Włoch z prochami brata

Nowy Jork, 29 9. PAT. Panna Vanzetti, siostra straconego anarchisty, odjechała wczoraj na okręcie „Mauritania" do Włoch, zabierając ze sobą część połączonych prochów Sacca i Vanzettiego.

—o—

Kiereński jako redaktor

Dnia 9-go października zostanie w Paryżu wznowione wydawnictwo rosyjskie „Dni". Redaktorem pisma będzie b. premjer rosyjskiego Rządu Tymczasowego, Aleksander Kiereński.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

Kto przyjeżdża z p. Prezydentem Rzeczypospolitej?

— P. Prezydentowi Rzeczpospolitej towarzyszą ministrowie W. R. i O. P. dr. Dobrucki i sprawiedliwości Meysztowicz, ponadto dyrektor departamentu Skotnicki, szef kancelarji cywilnej Prezydenta Dzięciołowski, szef kancelarji wojskowej Zahorski, mj. Fyda, mj. Meyer, rotm. Jurgielewicz i kap. Nagórny.

P. Wojewoda Darowski wyjechał wczoraj o godzinie 8 wieczorem do Szczakowej na spotkanie p. Prezydenta Rzplitej na granicy województwa krakowskiego.

—o—

— **WIEC UMYSŁOWCÓW KRAKOWA.** We wtorek dnia 4 października br. odbędzie się w sali Towarzystwa Rolniczego, pl. Szczepański 5, o godz. 7. wiecz. wiec pracowników umysłowych z następującym porządkiem dziennym 1) Czy konieczność podwyżki płac. 2) Strajk u urzędników Banku Dyskontowego. 3) Gdzie ustawy ochronne? Dosyć zwłoki! 4) Rozciągliwy dzień roboczy wzmaga klęskę **bezrobocia.**

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.